

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIECONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

BRAGOP

TOW. AKC.
FABRYKI MASZYN
ISTNIEJE OD ROKU 1878

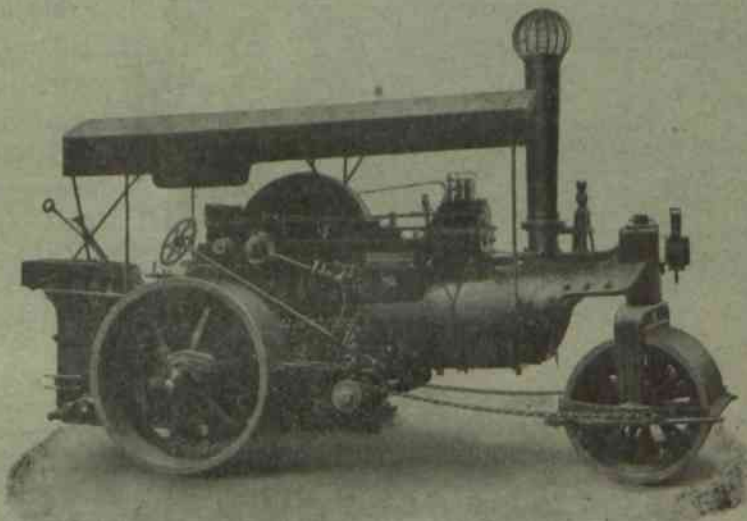
BRACIA GEISLER, OKOLSKI i PATSCHKE

WARSZAWA, UL. LESZNO № 128, TEL. 1-98. Adres telegraficzny: BRAGOP — WARSZAWA.

WYKONUJE:

- 1) Maszyny drogowe, a specjalnie walce parowe, motorowe, konne, oskardniki, beczki do polewania i t. p.
- 2) Kompresory, gazownie na gaz ssany, ciągłynie do drutu.
- 3) Odlewy żeliwne i półstalowe z własnych lub nadesłanych modeli.
- 4) Centralne ogrzewanie, suszarnie, pralnie, wodociągi.
- 5) Wszelkie remonty samochodów, bez względu na ich budowę i przeznaczenie.

Niektóre maszyny drogowe, jak: walce szosowe, beczki do polewania, posiada stale na składzie.



BR-49

NOWOŚCI WYDAWNICZE!

KALENDARZ SAMORZĄDOWY NA ROK 1928

Zawiera bogaty dział
informacyjny i artykułowy

3-ci rok wydawnictwa

Niezbędny podręcznik w
ręku każdego działacza i
pracownika samorządowego.

Zamówienia przyjmuje

Biblioteka Samorządu

Warszawa, Plac Napoleona Nr. 7.

Nakładem Wydziału Powiatowego w Częstochowie
ukazała się praca starosty Kühna p. t.

GOSPODARKA NA DROGACH GMINNYCH

Praca zawiera następujące działy: 1) wstęp, 2) zagadnienie gospodarki na drogach gminnych, 3) metody i organizacja pracy na drogach gminnych, 4) spółki drogowe, 5) dodatki, jak: instrukcja w przedmiocie budowy i utrzymania dróg gminnych, wyciągi z ustawy drogowej, statut wzorowy spółki drogowej.

W dziale trzecim autor umieścił tablicę do kalkulacji robót akordowych na drogach.

Praca p. starosty Kühna zawiera wiele cennych wskazówek, które winne być wykorzystane przez każdą Radę Gminną i każdy Wydział Powiatowy

DO NABYCIA

w Biurze Zjazdów Samorządu Ziemiańskiego
Warszawa, Plac Napoleona № 7.

Cena bez przesyłki 1 zł. 50 gr. z przesyłką za zaliczeniem
pocztowym 2 zł. 50 gr.

Warszawa, 5 Lutego 1928 r.

Cena numeru 1 złoty.

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce Spółka Akcyjna

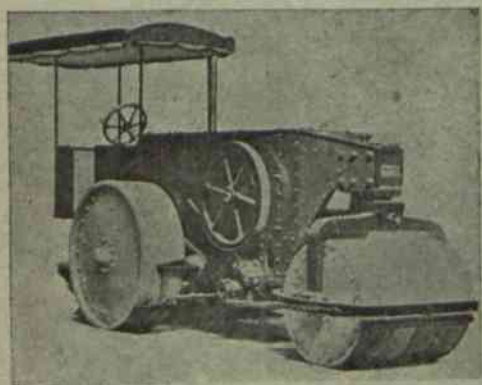
Zakłady w Chrzanowie (Małopolska)

Biuro Zarządu: w Warszawie Ś-to Krzyska Nr. 28, telefon Nr. 319-11.

Lokomotywy wąskotorowe

Specjalny dział budowy motorowych walców szosowych

Na składzie walce na sezon wiosenny 1928 roku.



Dotychczasowi odbiorcy walców:

Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie,
Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie,
Magistrat m. Lwowa,
Zarząd Budowy Centrali Badań Poligonowych w Zielonce,
Zarząd Powiatowy w Chrzanowie,
Zarząd Powiatowy w Zawierciu,
Tymczasowy Zarząd Powiatu w Białej,
Zarząd Powiatowy w Pińczowie,
Zarząd Powiatowy w Olkuszu i inne różne instytucje.

Dogodne warunki płatności.

PRZETARG OFERTOWY!

Wydział Powiatowy w Śremie wyda drogą przetargu publicznego dostawę, oraz zwózkę kamienia polnego w ilości cą 525 m³. Kamień winien być zdrowy i cienkoziarnisty od 6 do 30 cm. grubości i jest przeznaczony na odnowę szosy woj. Kórnik - Jagodnia pod Czmoniem.

Dostawa materiału ukończoną być musi najpóźniej w 3 do 4 miesiącach przy rozpoczęciu jej po zatwierdzeniu umowy.

Ceny w ofercie winni reflektanci podać włącznie przewozu kolejowego do stacji kolejowej Śrem i włącznie zwózki kamienia na miejsce odbioru na odległość cą 10 km. Rozliczenie nastąpi po ustawieniu kamienia na miejscu zapotrzebowania, odebraniu i pomierzeniu go przez Powiatowy Zarząd Drogowy.

Oferty winni reflektanci nadesłać w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę i zwózkę kamienia“ najpóźniej do godz. **10-tej dnia 6 lutego br.** poczem o godz. 11-tej nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych reflektantów.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Śrem, dnia 28 stycznia 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

PRZETARG OFERTOWY!

Wydział Powiatowy w Śremie zamierza wydać w drodze przetargu publicznego wykonanie budowy nowej szosy włącznie dostawy materiałów na szlaku drogi Kórnik - Mosina w odcinku Mosina - Warta.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę szosy Kórnik - Mosina odcinek Mosina ku Warty“, najpóźniej do godz. **10-tej dnia 6 lutego br.** poczem o godz. 11-tej nastąpi otwarcie ofert.

Wzory ofert i plany wydaje się za opłatą 2 zł. w Powiatowym Zarządzie Drogowym.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, podziału prac pomiędzy kilku oferentów lub też nieuwzględnienia żadnej oferty.

Śrem, dnia 28 stycznia 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

czds: 13458/10/6

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.

NUMER POJEDYNCZY I ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N 1520.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFONY: 131-92 I 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwszej stronie okładki 300 zł.; 1/2 — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., 1/2 — 100 zł., 1/3 — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na 1/4 strony.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.

ROK X.

WARSZAWA, 5-go LUTEGO 1928 R.

Nr. 6

TREŚĆ NUMERU 6: Powiat a gmina — J. B. Izby rolnicze na ziemiach polskich przed wojną i obecnie — Z. Innowicz. Dookoła spraw samorządowych. Oceny i sprawozdania. Samorząd u obcych. Z Biura Zjazdów Sam. Ziems. Z życia samorządu. Gmina wiejska i miejska: a) Czem są kasy Stefczyka? — J. Bielecki. b) Z gmin. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Ogłoszenia.

Powiat a gmina

Wszyscy zgadzamy się co do tego, że stosunek powiatu do gmin swoich, ściśle mówiąc, stosunek wydziału powiatowego, jego członków do organów samorządu gminnego nie jest wystarczająco określony w ustawie. Słowo ważne, prawie decydujące ma tutaj — życie. Życie dzisiejsze i historia. Jedną z niezaprzeczalnych wartości samorządu stanowi jego możliwość i prawo przystosowywania się do wymagań życia. Uważając więc sprawę stosunku, sprawę obowiązku i praw wydziału powiatowego względem „jednostek samorządnych niższego rzędu” za otwartą, zastanówmy się przez chwilę nad tem, jakby wyglądało szerokie stosowanie nadzoru, o którym mówią ustawy: Konstytucja i dekret o samorządzie.

Szerokie pojmowanie nadzoru (poza t. zw. „legalnością” w postępowaniu gmin) wynika i z ustawy (art. 7 dekretu z d. 4.II.1919 r.) i z natury rzeczy.

Jeśli powiat, jak chce ustawa, ma podjąć zadanie przerastające możliwość gminy, to może dojść do tego dopiero po wyczerpaniu wszystkich dróg do tego prowadzących: 1) po zbadaniu wszelkich możliwości gminy. 2) po wykorzystaniu wszelkich dostępnych dróg przymusu, aby gmina spełniła swój obowiązek. 3) po wyczerpaniu rozporządzalnych zasobów pomocy materialnej i intelektualnej, jakie powiat ma do swej dyspozycji.

Z dekretu powyższego, z istoty samorządu i z tradycji stuleci wynika, że punktem wyjścia samorządu — to właśnie zadania gminy względem swoich członków. Wynikają te zadania z faktu spółzycia sąsiedzkiego, z faktu istnienia stałych skupień ludzkich. Fakt ten ma dwa rodzaje następstw: a) konieczność łagodzenia ujemnych skutków istnienia samych skupień i b) moż-

ność łączenia wielu drobnych sił dla polepszania dobrobytu ogólnego. Ta konieczność łagodzenia ujemnych następstw zgęszczenia ludności, a z drugiej strony możliwość zrzeszenia usiłowań mieszkańców wsi, miasta, osiedla wszelkiego dla stworzenia sobie lepszych warunków bytu — oto naturalne obowiązki i zarazem granice samorządu terytorjalnego. Wszystko inne należy do zakresu inicjatywy wolnych związków, spółdzielni, do inicjatywy prywatnej, do samorządu zawodowego, gospodarczego, szkolnego, wyznaniowego, do Państwa wreszcie.

Podniesienie dobrobytu i kultury mieszkańców gminy — oto cel usiłowań samorządu gmin, a przez nie i powiatów, okręgów, województw.

Z powyższych rozważań wynika, że wydziały powiatowe winny przede wszystkim skoncentrować swą uwagę na potrzebach i zadaniach gminy. Nadzór zatem musi być pojmowany szeroko.

Nadzór ten wyraża się dwojako:

1) w rewizji: gminy, należące do powiatu, są administratorami funduszy publicznych. Faktem jest wszędzie praktykowanym, że takie instytucje, oparte o fundusze publiczne, podlegają nie tylko rewizji wewnętrznej, własnej, ale także i zewnętrznej: państwa lub swoich związków rewizyjnych; jest to konieczne ze względu na częsty brak na miejscu sił fachowych, jak również na rozbudzenie większego zaufania do zarządów ze strony ogółu zainteresowanych. Otóż pod tym względem powiat jest jakby związkiem rewizyjnym gmin, a wydział powiatowy jego organem wykonawczym. Rewizję tę przeprowadza przez osobnego inspektora samorządu, zatwierdza rachunki roczne, wytacza dochodzenie w razie wykrycia nadużyć i t. d.

W 1749/78/63

Tę część nadzoru wydziały powiatowe przeprowadzają zwykle dobrze, ale też i na tem wyczerpują poważnie swoje względem gmin obowiązki.

2) Nadzór polegać ma następnie na zbadaniu stanu wszystkich osiedli, leżących w powiecie pod względem: zdrowotności, bezpieczeństwa życia i mienia, stanu komunikacji, obyczajności, obrony przed pożarem i t. d., kierując się przytem i tem, co nakazuje ustawa i co wynika z natury rzeczy i omówionych wyżej zadań samorządu.

Zbadanie to winni przeprowadzać członkowie wydziału wraz z inspektorem samorządu, inżynierem lub innym fachowcem. Winni oni dokonywać w ten sposób generalnej inspekcji gminy. Powinni tego dokonać choćby dlatego tylko, że wtedy poznają osobiście wójtów, sołtysów, pisarzy, których sędziami przecież kiedyś być mogą. Ale także i dlatego, że co spostrzeże dwóch ludzi, to nie jeden (inspektor samorządu), i wreszcie dlatego, że innym okiem patrzy na rzecz specjalista, a innym — w swoim osiedlu podobnymi sprawami zainteresowany — obywatel. Dwóch tych ludzi da dopiero obraz zupełny, postawi wnioski praktyczne do zrealizowania najprostszą drogą zmierzającą.

Po przeprowadzeniu rewizji w sposób powyższy winno się odbyć posiedzenie rady gminnej wraz z delegatem wydziału dla ułożenia planu prac w gminie. Członek wydziału przytem nie tylko wskazuje czego brak, co trzeba zrobić, ale i z jaką pomocą gotów jest przyjść gminie wydział powiatowy:

a) w budowie dróg: pomoc techniczna, organizacyjna, pieniężna,

b) w budowie studni i łaźni: betoniarnia powiatowa, wzory, kosztorysy,

c) w bezpieczeństwie ogniomem: powiatowy instruktor pożarnictwa, powiatowy magazyn materiałów ogniotrwałych,

d) w kształceniu akuserek: stypendja,

e) w kursach dla pracowników gminnych: kursy powiatowe,

f) w organizacji przychodni i oględzin dzieci szkolnych,

g) współpracy powiatowej kasy oszczędności z gminnymi kasami oszczędności,

h) w budowie szkół,

i) w popieraniu spółdzielczości,

k) w zaprowadzeniu połączeń telefonicznych i t. d.

Duże znaczenie ma spólna, względem wszystkich gmin ze strony wydziału powiatowego, polityka. Ważne jest np. postanowienie, aby pewne prace wykonane zostały równocześnie, w tym samym roku we wszystkich gminach, w następnym inne i t. d. W tym celu, albo się członkowie Wydziału Powiatowego naradzają spólnie przed rewizjami, albo po odbyciu rewizji dla opracowania tego programu prac na rok każdy.

Gdyby jednakże tak szeroki czynny spóludział członków wydziału w życiu gmin nie mógł być w danym roku skuteczniony z tych czy innych powodów, winien przewodniczący przynajmniej zwołać w okresie przedbudżetowym spólną naradę wójtów (i sołtysów) wraz z wydziałem powiatowym i plan prac ustalić we wszystkich gminach, przynajmniej minimalny na rok najbliższy, — sprawy najpilniejsze.

J. B.

Izby rolnicze na ziemiach polskich przed wojną i obecnie

W poprzednim artykule wypowiedziałem przekonanie, że nie mamy dotychczas konkretnego państwowego programu rolniczego. Wyobraźmy sobie jednak, że tak nie jest, że zainteresowane „resorty” ustaliły między sobą stosunek do potrzeb rolnictwa. Czy obecnie nie miałyby z kim mówić o tem? A jeżeli program rządowy byłby zgodny z poglądami naszych kół rolniczych, czy bez powszechnego wprowadzenia izb rolniczych program rolniczy, przy posiadaniu odpowiednich środków pieniężnych nie mógłby być wykonany?

Aparat wykonawczy dla wprowadzenia w życie swego programu Rząd ma obecnie w samorządzie rolniczym, działającym na obszarze trzech województw zachodnich, w samorządzie terytorjalnym na całym obszarze Rzeczypospolitej oraz w dobrowolnych zrzeszeniach rolniczych, działających również na całym obszarze państwa.

Rozpatrzmy działalność tych organizacji, przede wszystkim — izb rolniczych; zachodzi bowiem uzasadnione przypuszczenie, że bardzo wielu z pośród zwolenników powszechnego wprowadzenia w życie izb rolniczych nie zna ich działalności, i że mało kto przeprowadza porównanie działalności izb rolniczych z działalno-

ści innych przytoczonych organów. Nieraz spotkałem się wśród pracowników dobrowolnych organizacji rolniczych, jak wiadomo, mogących wpływać na nastroje i poglądy kół rolniczych, że za wprowadzeniem izb przemawia zabezpieczenie bytu pracowników izb, gdy los pracowników organizacji społecznych dobrowolnych był istotnie dotychczas niezabezpieczony; jednak sprawa ta została już uregulowana na innej drodze: przez przymus ubezpieczenia wszystkich pracowników umysłowych.

Na zachodzie izby rolnicze bynajmniej nie są powszechnym systemem organizacji rolniczej. Ten system przyjęty jest w państwach Rzeszy Niemieckiej; ale jakże różny jest charakter narodowy polaka i niemca. Francja, która po wojnie wprowadziła u siebie izby rolnicze, znana jest również z centralistycznych tendencji ustroju administracyjnego.

Wysoki stan rolnictwa polskiego w naszych województwach zachodnich przed wojną nie jest bynajmniej zasługą izb rolniczych, ale polityki agrarnej rządu niemieckiego, z której korzystali również Polacy, chociaż z dobrodziejstw izb miejscowych nie korzystali. Bardzo wiele gospodarstw polskich przewyższało nawet kulturą gospodarstwa niemieckie, było to zasługą inteligencji

polskiego ziemiaństwa. Również wysoki poziom ówczesny rolnictwa drobnego, oprócz koniunktur ówczesnych w państwie, miał swe źródło w wyętej pracy społecznej wielkiej własności i duchowieństwa, gorliwie pracującego w kółkach rolniczych.

Po wojnie stan rolnictwa w województwach zachodnich mocno się obniżył, chociaż izby rolnicze tam w dalszym ciągu istnieją, ale niema tej opieki państwowej, jaką zapewniała polityka agrarna Niemiec. Co więcej, okazało się, że bardzo wiele gospodarstw b. Kongresówki przewyższa gospodarstwa województw zachodnich swą organizacją, znakomicie postawioną, dzięki temu, że rolnik w b. Kongresówce, zdobywszy potrzebną wiedzę, nauczył się na własne liczyć siły i gospodarstwo swe prowadzi bardziej indywidualnie, a nie tak szablonowo, jak to widzimy w województwach zachodnich.

Przejdźmy do poszczególnych gałęzi rolnictwa.

Doświadczalnictwo w zakresie produkcji roślinnej, które wysuwa się na czoło obowiązków izb rolniczych, bez pomocy państwowej, dzięki ofiarności społeczeństwa i samopomocy lepiej rozwinęło się w b. Kongresówce niż w województwach zachodnich i dzisiaj również Kongresówka stoi wyżej pod tym względem. Ba, nawet ziemie północno-wschodnie jeszcze przed wojną miały dwa społeczne zakłady rolnicze doświadczałne.

Jako zootechnikowi najlepiej jest mi znany dział produkcji zwierzęcej, tak ważny dla drobnych rolników. I tu, może jeszcze w większym stopniu widać przewagę dobrowolnych zrzeszeń nad organizacjami przymusowymi.

Punkt ciężkości w zakresie hodowli wśród drobnej własności naszych zachodnich izb rolniczych leży w „u-
znawaniu” buhajów, w tworzeniu stacji buhajów i knurów, przyczem akcja ta traktowana była za czasów niemieckich bez związku ze stroną ekonomiczną podniesienia hodowli, którą stanowi zakładanie i utrzymanie na właściwym poziomie mleczarni oraz fabryk mięsnych. I dzisiaj jeszcze między akcją hodowlaną w zakresie chowu bydła i przemysłem mleczarskim oraz między produkcją trzody chlewnej i organizacją jej zbytu nie ma w województwach zachodnich należytego związku. Przy dobrej hodowli bydła rogatego zaczęto zwracać uwagę na zawartość tłuszczu w mleku dopiero pod naciskiem Ministerjum Rolnictwa, a gdy toż Ministerjum wprowadziło w 1925 r. wzorem państw zachodnich, które doprowadziły hodowlę do najwyższego rozkwitu, systematyczne premiowanie zwierząt gospodarskich na większą skalę, to Wielkopolska Izba Rolnicza, zahypnotyzowana widąc metodami pruskimi, protestowała, ważąc się oskarżać Ministerjum o wywoływanie chaosu.

Mówią niektórzy, że dobrowolne organizacje rolnicze zajmują się tylko rolnikami zrzeszonymi, gdy organizacje przymusowe — wszystkimi. Tymczasem w praktyce tego nie widzimy. Działalność izb rolniczych jest nierównomierna i tam jest żywsza, gdzie żywsza akcja społeczna; nprz. badanie użytkowości inwentarza, podstawowe zagadnienie hodowli w bardzo małej mierze stosuje się przez izby u drobnych rolników, których związki hodowlane dotychczas pomijały, tam zaś, gdzie ta organizacja wprowadza się, izby uciekają się do dobrowolnych zrzeszeń hodowców.

Rozwój chowu bydła nizinnego u wielkiej własności

na Pomorzu stanowi zasługę dobrowolnego zrzeszenia, jakim jest Pomorskie Towarzystwo hodowców bydła. Jego kierownik, dawny pracownik na tem polu w b. Kongresówce (więc inna szkoła pracy hodowlanej) dr. B. Strusiewicz nadał obecny kierunek i potężny rozmach. Mam przekonanie, że połączenie w Wielkopolsce w jednej osobie naczelnika wydziału Izby (więc organu kontrolującego i kierowniczego) prowadzenia spraw związku hodowlanego (stowarzyszenie zarobkowe) jest powodem, że wyniki na polu hodowli bydła rogatego w Wielkopolsce są skromniejsze, niż na Pomorzu.

Hodowla owiec cienkorunnych na Pomorzu nabrała rozpędu dzięki działalności dobrowolnego zrzeszenia, jakim jest Tow. hodowców owiec w Toruniu, organizacyjnie z miejscową Izbą Rolniczą nie związane.

Zdawałoby się, że izby powinny pilnować, aby rozwijały się równomiernie wszystkie działy gospodarstwa wiejskiego, stosownie do ich wagi. Tak jednak nie jest. Niedostateczną uwagę zwraca się na chów trzody i drobiu, działy najważniejsze dla drobnego rolnictwa. W drobiu gra tam amatorstwo większą rolę, niż produkcyjność. Również gospodarstwo rybne przez izby zostało niedostatecznie oceniane, gdy zarybienie licznych jezior wymaga również sztucznej hodowli ryb obsadowych, odpowiednich do różnorodnych warunków.

Na obszarze działalności izb rolniczych, drobnem rolnictwem zajmują się zarówno izby rolnicze jak i kółka rolnicze — organizacje dobrowolne. Pierwsze mają w swem ręku główne źródła dochodowe, bo pochodzące z opodatkowania i naturalnie, że w takich warunkach ofiarności na rzecz dobrowolnych organizacji nie może być duża. A jednak widzimy tam coraz większe zainteresowanie dobrowolnymi organizacjami rolniczymi i wzmacnianie się ich działalności.

Jeżeli porównać ogólny wynik pracy na obszarze izb rolniczych i b. zaboru rosyjskiego, pomimo, że na tym ostatnim terenie działają wszędzie dwie równorzędne organizacje — towarzystwa rolnicze i związki kółek rolniczych, którym się zarzuca, że jakoby tylko wzajemnie się zwalczają — wynik jest większy w b. zaborze rosyjskim. Szczególnie mogą podnieść wynik pracy na polu hodowli bydła rogatego i mleczarstwa w woj. Wileńskim. Parę ostatnich lat dokonały tam w kraju zniszczonym tyloletnią wojną i szarpanym rozterką narodowościową — istnego przewrotu. Ponieważ w izbach rolniczych pracują wybitne jednostki, więc należy przypuszczać, że przymusowa forma organizacji rolniczej nie jest lepszą od organizacji dobrowolnej, a jest kosztowniejszą.

Wreszcie należy wziąć pod uwagę, że w województwach zachodnich na obszarze działalności izb rolniczych ogólny samorząd terytorjalny nie przestaje interesować się sprawami rolnymi. Tak naprz. bardzo wiele uwagi poświęca tam samorząd meljoracjom wodnym, stanowiącym w innych województwach bodaj najważniejsze zagadnienie i warunek podniesienia kultury. Trudno sobie wyobrazić, aby sprawy te były przejęte przez samorząd gospodarczy. W Małopolsce samorząd ogólny przez swe biuro meljoracyjne położył na tem polu niespożyte zasługi. Samorząd powiatowy w województwach zachodnich przeznaczają również spore sumy na szkolnictwo rolnicze i na podniesienie hodo-

wli, a ostatnio i na ogrodnictwo; ma to miejsce na skutek życzenia samych izb rolniczych, które widać uznają, że samorząd powiatowy lepiej zna potrzeby swego powiatu niż wojewódzka izba rolnicza.

Nasze izby rolnicze zdają sobie sprawę, że nie są w stanie każda z osobna wypełnić wielu zadań, że konieczne jest stałe porozumienie i współdziałanie z in-

nymi organizacjami rolniczymi, samorządowymi i dobrowolnymi, to też każda z nich należy do jednej z dwóch ogólnopolskich związków rolniczych: Związku Polskich Organizacji Rolniczych lub Polskiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych i poddają się kierownictwu specjalnych sekcji tych organizacji.

Zygmunt Ichnatowicz.

Dookoła spraw samorządowych

RADA MIEJSKA ST. M. WARSZAWY W SPRAWIE NOWEGO PROJEKTU USTAWY SZPITALNEJ.

Rada miejska m. st. Warszawy na posiedzeniu w d. 15-m ub. m. uchwaliła następujący wniosek nagły:

„Magistrat m. st. Warszawy otrzymał projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych. Według pogłosek, projekt ten, stanowiący V „redakcję”, ma być niebawem wniesiony na radę ministrów i stać się po podpisaniu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej prawem.

Rada m. st. Warszawy, posiadająca najwyższe rozwinięte szpitalnictwo, jest szczególnie zainteresowana, aby prawo o szpitalnictwie było zredagowane w duchu nowoczesnym i odpowiadało istotnym potrzebom gminy i jej mieszkańców, to też jest powołana do wypowiedzenia o projekcie zdania, nim stanie się prawem.

Już przy pobieżnym rozważeniu projektu nasuwają się następujące uwagi:

1) projekt zmniejsza wpływ gminy na rozwój szpitalnictwa wogóle, wkładając na gminę całkowite ciężary utrzymania szpitali (art. 13, 14), oraz ich budowy, zachowując władzom nadzorczym zatwierdzenie nietylko planów, ale i wybór miejsca (art. 15);

2) projekt zmniejsza wpływ zarządu miasta nawet na prowadzenie szpitali, żądając nietylko zatwierdzania statutów przez władze nadzorcze (art. 17), zatwierdzania budżetów i zamknięć rachunkowych (art. 18), ale zatwierdzania instrukcji służbowych i regulaminów porządku wewnętrznego (art. 17 ust. 6), z góry przesądając treść statutów w par. 22 i wprowadzając do rad szpitalnych (art. 23) obok czynników powołanych przez samorząd i przedstawiciela władzy wojewódzkiej, czyli władzy nadzorczej (art. 23 ust. 2). Nawet koszty szpitalne są ustalane poza wpływem gminy, która za to ma obowiązek nietylko pokrywania niedoborów, ale i udzielania zaliczek (art. 26). W stosunku do klinik gmina uzależniona jest całkowicie od decyzji min. spraw wewnętrznych, który wyznacza szpitale, które mają być oddane na kliniki uniwersyteckie (art. 42). Również i w zakładaniu przychodni gmina jest uzależniona od decyzji władz nadzorczych wogóle, a w Warszawie od komisariatu rządu (art. 67 i 75). Art. 77 przewiduje nadto grzywny za przekroczenie przepisów ustawy.

3. Projekt rozstrzyga ostatecznie sprawy zakładów fundacyjnych, zastrzegając w art. 80 p. ministrowi spraw wewnętrznych przekazywanie gminom zarządu nietylko

zakładami fundacyjnymi, ale ich majątkiem, a nawet dokonywa wyboru gminy, której majątek ten i zakład przekazać (art. 80), wkładając na gminy obowiązek rozszerzania i budowy szpitali oraz przekazując im całkowity majątek fundacyjny (art. 81), co sprzeciwiać się może zasadom ustalania fundacji.

Wobec takiego zignorowania przez projekt praw samorządu terytorjalnego, zastrzeżonych wyraźnym brzmieniem dekretu o samorządzie, wobec tego, że projekt w jego redakcji obecnej nie był dany do rozważenia radzie samorządowej przy min. spraw wewnętrznych, rada miejska st. m. Warszawy uchwala:

1) Upoważnić prezydium rady i magistratu do poczynienia natychmiastowych starań u rządu o wstrzymanie biegu projektu.

2) Za pośrednictwem zarządu Związku miast i Rady Zjazdów sejmików zwrócić się do p. ministra spraw wewnętrznych o niezwłoczne zwołanie Rady Samorządowej dla rozważenia projektu.

3) Wyłonić komisję specjalną, złożoną z 2 członków magistratu, 2 członków komisji regulaminowo-prawnej, 3 członków komisji finansowo-budżetowej i 2 członków komisji zdrowia i szpitalnictwa, zobowiązując ją, aby w ciągu 2 tygodni rozważyła projekt rozporządzenia i złożyła radzie miejskiej memoriał, który złożony będzie radzie ministrów.”

Zaznaczyć tu należy, że swego czasu przedstawiony został Państwowej Radzie Samorządowej projekt nowej ustawy szpitalnej, który zresztą, z powodu braku czasu nie był przez Radę zaopiniowany. Miało to miejsce na zebraniu Rady w sierpniu r. z. Od tego czasu Rada nie była zwoływana, mimo, że samo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowało, lub przygotowuje kilkanaście dekretów, które mają być wkrótce opublikowane jako prawo obowiązujące, a które wkładają na samorząd nowe obowiązki, względnie regulują ważne dziedziny życia samorządowego.

Wspomniany projekt ustawy szpitalnej, podobny częściowo do projektu opracowanego w swoim czasie przez Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego, opierał się na założeniu, że szpital komunalny jest zakładem komunalnym, w urzędzeniu swem opierającym się na wskazaniach fachowych władz z dziedziny zdrowia publicznego, zależnym jednak pozatem od związku komunalnego. Widocznie Ministerstwo wróciło później do pierwotnego projektu, złożonego jeszcze w 1922 r. Sejmowi, w którym główny nacisk położony został na wyodrębnienie szpitali z pod wpływów związków samorządowych, u-

trzymujących te szpitale. A zdawało się, że po zasłużonej ocenie, że jest szkodliwym zarówno dla szpitalnictwa jak i dla samorządu, został zupełnie poniechany.

POPIERANIE ROLNICTWA PRZEZ SAMORZĄD POWIATOWY W WOJEW. POZNAŃSKIEM.

(W. D.). Zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych wojew. Poznańskiego, który odbył się w d. 10-m grudnia r. z., uchwalił, na podstawie referatu p. J. Trzcńskiego wice-prezesa Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych, następujące tezy w sprawach popierania rozwoju rolnictwa przez samorząd powiatowy:

I. Zakres działania w dziedzinie popierania rolnictwa powinien być między samorządem rolniczym (izbami rolniczymi), dobrowolnymi związkami rolniczymi i samorządem terytorjalnym ściśle uzgodniony tak zasadniczo, jak też przy powstawaniu nowych zagadnień.

II. Celem osiągnięcia jak najlepszego wyniku oraz uniknięcia dwutorowości w działaniu, powinny te czyniki utrzymywać ze sobą w dziedzinie popierania rolnictwa ścisłą współpracę.

III. Samorząd terytorjalny winien uważać popieranie rozwoju rolnictwa, oświaty rolniczej i urządzeń rolnych za jedno ze swych głównych zadań.

W celu praktycznego wprowadzenia w życie tych zasad zwołał p. Wojewoda Poznański dn. 11 ub. m. konferencję, w której udział wzięli pp. naczelnik Wydziału Samorządowego Dr. W. Graczyński, prezydent Izby Rolniczej Szulczewski, dyrektor Izby Rolniczej Żółtowski, Dr. J. Trzcński, Dr. Dalbor, dyrektor Biura Samorząd. i przedstawiciele Związku Powiatów Poznańskich, starostowie Różankowski i Kasprzak. Na konferencji omówiono wszystkie zagadnienia, poruszone w powyżej wzmiankowanym referacie, orzeczono się jednak stanowczo tylko co do najbliższych konkretnych kwestyj, połączonych z preliminarzami budżetowymi na rok następny, odkładając rozważenie zasadniczego planu na przyszłość na czas późniejszy, kiedy będą do rozporządzenia wszelkie materiały statystyczne. A zatem zgodzono się na to, że na popieranie rolnictwa we wszystkich jego dziedzinach i pod rozmaitemi postaciami samorządy powiatowe powinnyby łożyć 5 — 8% sum budżetowych. Za bardzo żywotną kwestję uznano poprawę ziarna siewnego; powiaty z jednej strony winny przez powiatowe kasy oszczędności popierać kredytem powstawanie czyszczalni ziarna siewnego, z drugiej strony umożliwić dostarczanie ziarna wysoko-hodowanego przez ewentualne przejęcie na powiat różnicy między ziarnem siewnym szlachetnym a zwykłym; przytem powiat nie miałby się zajmować bezpośrednio taką akcją, lecz przez organizacje rolnicze. Uznając poprawę rasy bydła za bardzo ważną, powiaty miałyby nadal przyczyniać się do zakupu stadników i rozciągnąć dopłaty także na knury, podnosząc przytem dotychczasowe dopłaty do stadników ze względu na wysokie ich ceny oraz dopłacając do knura jakich 100 zł. Izba Rolnicza będzie zawsze wcześniej zawiadamiać, jakie rozplodowce zamierza zakupić dla danego powiatu w roku przyszłym. Przyczynienie się powiatów do wyższego premjowania bydła i kłaczy należałoby utrzymać, ale premje z powia-

tu miałyby być przy premjowaniu wypłacane osobno przez przedstawicieli powiatu. Obecny system dopłat do utrzymania szkół rolniczych przez płacenie Izbie Rolniczej pewnego procentu kosztów, uważają przedstawiciele powiatów za nieracjonalny i raczej należałoby zarezerwować dla niezamożnych uczniów, pochodzących z danego powiatu, pewną liczbę wolnych miejsc w szkole, opłacanych przez powiat (system stypendjalny), a w danym razie przyczynić się też do potrzeb rzeczowych szkoły w formie darów (biblioteki rolnicze, inwentarz, specjalne urządzenia). W zasadzie uznano obowiązek samorządu terytorjalnego do popierania wszelkich gałęzi rolnictwa, wyszczególnionych w referacie; na co w pierwszym rzędzie łożyć należy, zależeć będzie od stosunków w danym powiecie. Na te poszczególne dziedziny rolnictwa winny być prelimitowane odpowiednie sumy w budżecie powiatowym, i to, o ile szczegóły wydatku nie są jeszcze znane, w cyfrach okrągłych, co w szczególności odnosi się do urządzania kursów doksztalających w większych gminach. W dyskusji kładziono nacisk na następujące zasady:

1. konieczność ścisłej współpracy i stałego kontaktu między samorządem terytorjalnym a rolniczym, przy czem staranie się o ten kontakt winno być w pierwszym rzędzie obowiązkiem samorządu rolniczego,

2. kierownictwo i bezpośrednie wykonanie wszelkich poczynań powinno pozostać w ręku organizacji rolniczych,

3. należy unikać przerzucania ciężarów obowiązkowych z samorządu rolniczego, pobierającego osobne podatki, na terytorjalny, a raczej w przyszłości rozważyć racjonalny rozkład ciężarów podatkowych rolników na te oba samorządy.

Na podstawie wyników konferencji zamierza p. Wojewoda wydać wskazówki dla samorządów powiatowych.

PROJEKT ROZPORZĄDZENIA O UREGULOWANIU STOSUNKÓW SŁUŻBOWYCH PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH.

(R. G.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało i przesłało do zaopiniowania organizacjom samorządowym, oraz pracownikom samorządowych projekt rozporządzenia Prezydenta o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników komunalnych.

Zaznaczyć należy na wstępie, że projekt ten stanowi rozwinięcie pierwotnie opracowanego projektu o zabezpieczeniu emerytalnem pracowników samorządowych, który rozpatrywany był we wrześniu r. z. przez Państwową Radę Samorządową. W dalszej fazie prac nad projektem Ministerstwo doszło do przekonania, że jednocześnie z zasadami zabezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych, muszą być ustalone zasady przyjmowania i zwalniania ich z posad w samorządzie, gdyż obie te kwestje łączą się ze sobą w wielu punktach.

Projekt więc przewiduje publiczno - prawny stosunek służbowy pracowników samorządowych, oparty na nominacji na stale, lub na pewien określony czas, na określone w etacie stanowisk miejsce.

Stosunek służbowy pracownika mianowanego rozwiązuje się, poza wypadkami dobrowolnego ustąpienia, śmiercią, lub zwolnienia w drodze dyscyplinarnej, po

upływie oznaczonego okresu przy nominacji czasowej, lub przez przeniesienie w tymczasowy lub stały stan spoczynku.

Tymczasowy stan spoczynku trwa 6 miesięcy, po upływie których pracownik zostaje albo zwolniony za odprawą, albo uzyskuje prawo do emerytury. Odprawa wynosi jedną pensję za każdy przepracowany rok, najmniej 3 - miesięczną, przypada pracownikowi w okresie przed 10-ciu latami służby etatowej. Po 10-ciu latach pracownik nabywa prawo do emerytury, ustalonej na podobieństwo emerytur państwowych.

Pracownicy płacą składki w wysokości najmniejszej — jak pracownicy państwowi. Tworzy się w każdym związku samorządowym fundusz emerytalny, jednak za wypłatę świadczeń związek ręczy dochodami całego swego budżetu.

Przy przejściu pracownika do innego związku praca na równorzędnym stanowisku zalicza mu się automatycznie, inna może być zaliczona. Pracownicy obecni, przyjęci na stałe, uważani są za stałych.

Są to ogólne przepisy ramowe; każdy związek samorządowy obowiązany jest uchwalić własny szczegółowy statut służbowy.

ZAMKNIĘCIE II-GO KURSU NA STUDJUM ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ.

(R. G.). W dniu 1 - szym lutego roku bieżącego odbyło się zamknięcie drugiego kursu na Studjum Administracji Komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej. Na drugi kurs uczęszczało ogółem 61 słuchaczy. Z powodu małej ilości pracowników samorządu powiatowego i miast większych kurs

wyższy nie był wyodrębniony. Dla tych pracowników prowadzone były tylko oddzielne specjalne przedmioty. Do egzaminów stanęło 58 słuchaczy, złożyło egzamin 53, w tem 5-ciu z odznaczeniem specjalnym. W liczbie tych pięciu było dwóch osadników kresowych — działaczy samorządowych.

Na uroczystości zamknięcia przemawiali: dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Społecznych prof. Dziwulski, jako dyrektor Studium, delegat Min. Spraw Wewnętrznych Szwalbe, oraz jeden ze słuchaczy.

Firma RADJO-AMPLION Warszawa, Marszałkowska 139 wypuściła nowe typy aparatów dwulampowych i trzylampowych.

Aparat dwulampowy daje odbiór wszystkich stacyj europejskich na słuchawki i silniejszych na głośnik, a trzylampowy wszystkich stacyj na słuchawki i większą ilość na głośnik.

Pisemna gwarancja. 6 cio miesięczne raty.

Aparaty wielolampowe i głośniki angielskie AMPLION na składzie.

„SPÓŁDZIELNIA LEŚNIKÓW“ w Warszawie N.Świat 36, tel. 230-75
POLECA NAJTAŃIEJ
dla zalesiania nieużytków, zadrzewiania miast, wsi i obsadzania dróg
NASIONA I SADZONKI LEŚNE
oraz potrzebne przy sadzeniu narzędzia i przybory techniczno-leśne.
Cenniki i oferty na żądanie.

Oceny i sprawozdania

„GOSPODARKA NA DROGACH GMINNYCH“.

Kazimierz Kühn „Gospodarka na drogach gminnych“. Częstochowa, Str. 75. Na temat tak ważny i aktualny pisze człowiek życia i czynu realnego, starosta częstochowski, dzięki talentom organizatorskim którego w powiecie częstochowskim zbudowano w ciągu ostatnich lat 100 kilometrów szos.

Nie są to więc rozważania teoretyka, snującego swoje pomysły przy biurku, ale uwagi i spostrzeżenia działacza, który sam organizował i budował.

P. K. Kühn w swojej broszurze bardzo mało zajmuje się krytyką tego, co jest; jego myśl jest zwrócona na wszystkie te czynniki i momenty naszego życia, które można wykorzystać i zaprząć do tworzenia.

Działacze samorządowi znajdują na swej drodze wiele bardzo przeszkód — łatwo więc można zejść na bezdroża bezpłodnej krytyki i narzekania. P. Kühn natomiast zwraca uwagę, jak z tego materiału ludzkiego

można stworzyć czynnik aktywny (gmina, spółka drogową), jak i gdzie należy szukać środków materialnych (szarwark, składki spółki). Jak nie należy zrażać się trudnościami, ale łącząc i organizując — budować. A że operuje realnymi przykładami i elementami, które my wszyscy mamy pod ręką, — więc przekonywa i uczy i budzi myśl, chęć do pracy, niweczy zniechęcenie i niewiarę. A jakież dzieło możemy nazwać bardziej wartościowym, jak to, które człowieka zmęczonego ożywia, prostuje, budzi jego energję i pcha naprzód, wciąż naprzód?

Taka jest broszura dzielnego starosty częstochowskiego. To też gorąco zalecamy wszystkim działaczom samorządowym, by przeczytali, jak to z niczego — trochę szarwarku, trochę władzy wójtowskiej, trochę zainteresowania tego lub innego przemysłowca, trochę powiatowej organizacji i pomocy technicznej i finansowej — i praca idzie. Nawet z wcale niezłym skutkiem. Tylko 100 kilometrów w ciągu 5 lat.

W. G.

Samorząd u obcych

ZWALCZANIE ŻEBRACTWA W EBERFELDZIE.

(F. B.). Do zakresu opieki społecznej należy walka z żebractwem i włóczęgostwem. Jest to jedno z najtrudniejszych zadań opieki społecznej, z którym w żadnym kraju nie zdołano się dotąd uporać. Wprawdzie prawie we wszystkich krajach na kontynencie europejskim istnieją podstawy prawne do zwalczania tej klęski społecznej, lecz zastosowanie przepisów prawnych napotyka na niezmiernie trudności. Tu i ówdzie spotyka się w prasie, że w takim a w takim kraju usunięto zupełnie plagę żebractwa, lecz wiadomości te są przesadzone i często przedstawiają rzeczywistość w zupełnie fałszywym świetle.

Każdy przyzna, że opieka społeczna w Niemczech, dzięki działalności związków samorządowych oraz towarzystw dobroczynnych, jest bodaj najlepiej postawiona ze wszystkich krajów na kontynencie europejskim, a jednak i tam nie udało się dotąd wytepić plagi żebractwa i włóczęgostwa, gdyż spotkano się z zorganizowaną kontrakcją żebraków i włóczęgów. Taką organizację żebraków opisuje czasopismo niemieckie „Kommunalpolitische Blätter” z 1927 w zeszytach 23.

Otóż w Eberfeldzie, znanem powszechnie z dodatnich wyników, osiągniętych w zakresie opieki społecznej (system eberfeldzki), powstał w 1924 r. Oddział Związku Towarzystw Dobroczynnych*). Sekretarjat tego związku zauważył ciągłe nachodzenie przez żebraków kupców i mieszkań prywatnych. Postanowiono więc natychmiast zająć się osobami, wyprasającymi jałmużnę. W tym celu wydrukowano bony, opiewające na 5, 10 i 20 fenigów i sprzedawano je kupcom i osobom prywatnym po cenie nominalnej plus koszty druku tych bonów. Zjawiający się w sklepach i w mieszkaniach żebracy otrzymywali zamiast gotówki powyższe bony, które jednak nie przedstawiały żadnej wartości, o ile dany posiadacz bonów nie zjawił się w sekretarjacie związku towarzystw dobroczynnych celem ich ostemplowania. Przy tej sposobności badano danego żebraka, wpytując się o powody, zmuszające go do żebractwa, a jeżeli się okazało, że jest zawodowym żebrakiem, to wtedy po ostemplowaniu bonów wskazano mu adresy sklepów i jadłodajni, w których może nabyć środki spożywcze lub obiady. Równocześnie sekretarjat związku zawarł z pewnymi właścicielami sklepów i jadłodajni umowę co do przyjmowania od żebraków ostemplowanych bonów, by

mieć dostateczną gwarancję, że dany właściciel sklepu nie zamieni tych bonów na pieniądze.

Rozrachunek między właścicielami sklepów a sekretarjatem następuje zależnie od umowy co tydzień lub co miesiąc. Drugą dodatnią stroną wydawania bonów jest ta okoliczność, że nawet za ostemplowane bony nie otrzyma się żadnych napojów alkoholowych ani wyrobów tytoniowych i właściciele szynków są dobrze o tem poinformowani, że bonów tych nie zrealizują w sekretarjacie związku. Chcąc jednak przyjść z pomocą biednym, posiadającym bony, których nie mogli przedstawić do ostemplowania w sekretarjacie z powodu nieczynności biura w sobotę popołudniu, w niedzielę i święta, umożliwiono im otrzymywanie w powyższe dni noclegu i pożywienia w specjalnych domach noclegowych i gospodach za nieostemplowane bony. Okazało się jednak, że wszyscy żebracy, idący żebrac w niedzielę i święta i w sobotę popołudniu, t. j. w czasie, kiedy sekretarjat jest nieczynny, są zawodowymi żebrakami.

Liczba żebraków nie zmniejszyła się wprawdzie, ale byt ich został poważnie zagrożony, gdyż system ten zaczęły stosować również i protestanckie i żydowskie stowarzyszenia dobroczynne w Eberfeldzie. Właściciele sklepów i mieszkań, wydawający bony żebrakom, zostali uwolnieni od plagi żebractwa, jednakowoż nie było można wytepić żebractwa, gdyż istnieje jeszcze cały szereg rodzajów wypraszenia jałmużny, np. sprzedaż takich przedmiotów po domach, które każdy posiada, i dany żebrak nie zapomni przy tem nadmienić, że trudni się sprzedażą tych rzeczy, byleby tylko zarobić na łyżkę ciepłej strawy. Oczywiście, pani domu, nic nie kupując, daje mu zazwyczaj kilka lub kilkadziesiąt groszy jałmużny.

Dla zwalczania systemu bonów żebracy stworzyli organizację zawodową. Stwierdzono nawet, że posiadają rodzaj giełdy, na której sprzedawano bony, wydawane przez sekretarjat związku. Kursy tych bonów podlegają wahaniom, i w grudniu 1927 r. płacono za bony nominalnej wartości 1 Marki — 60 fenigów. Dalej stwierdzono że organizacja zawodowa żebraków prowadzi dokładny spis osób i sklepów, które nie wydawają bonów, następnie, czy żebrak ma się zjawić sam, czy też we dwójkę, oraz o jakiej porze dnia pan hywa w domu i czy w pobliżu nie grozi jakie niebezpieczeństwo ze strony policji. Organizacja ta przydziela drogą losowania poszczególnym żebrakom intratne miejsca postoju na ulicach, a dany żebrak, który nie chce osobiście zająć wylosowanego intratnego miejsca, może je odsprzedać innym.

Z powyższych krótkich danych widzimy, w jaki sposób żebracy wyzyskują ludzi łatwowiernych. Wszelka akcja w kierunku zwalczania żebractwa musi być zatem planowa i zorganizowana, i jednostki, nie popierające tej akcji, przyczynją się tem samem do poparcia żebractwa.

*) Związek Towarzystw Dobroczynnych powstał w 1897 r. i jako wybitnie katolickie stowarzyszenie propaguje i skuteczną akcję dobroczynną w imię miłości bliźniego. Liczy kilkaset tysięcy członków.

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego

RADJO NA SŁUŻBIE SAMORZĄDOWEJ.

Z dniem 9 lutego r. b. wydział programowy radjostacji warszawskiej wprowadza do części odczytowo-informacyjnej dział samorządowy, który prowadzony będzie przez pierwszorzędných fachowców i znawców samorządowych. Dział samorządowy obejmie: akcję wykładową, która pozostaje pod kierunkiem prof. D-ra Leona Władysława Biegeleisena. Odczyty te odbywają się jak dotąd co sobota o godz. 16.40 po południu. Dotychczas mieli wykłady w części odczytowej: dyrektor Biura Zjazdów Samorządów Ziemijskich, p. Józef Bek „O samorządzie”, prof. Biegeleisen o zadaniach samorządu w świetle polityki komunalnej, o przedsiębiorstwach komunalnych, oraz o zadaniach samorządu terytorjalnego w zakresie aprowizacji, prof. Stefan Dziewulski o gospodarczej działalności miast, prof. Hilarowicz o działalności samorządu w zakresie sanitarnym i t. d. Systematyczne wykłady o samorządzie obejmą: ogólne pojęcia o samorządzie, stosunek samorządu do państwa, zakres działania samorządu terytorjalnego w dwóch grupach: ekonomicznej, kulturalno-społeczno-zdrowotnej, wreszcie skarbowość komunalna, jako środki samorządu dla wypełnienia zadań administracji komunalnej. Program obejmuje następnie kwestje ustrojowe, a więc ustrój gminy wiejskiej, miejskiej, ustrój powiatowych związków komunalnych, wreszcie poszczególne działy administracji komunalnej, sprawy komunikacji, zdrowotności, opieki społecznej, oświaty, bezpieczeństwa, rolnictwa, kredytu, spółdzielczości, zagadnienia budowlane, aprowizacyjne, i t. d. *Szczegółowy program podamy w najbliższym czasie.* Poza częścią odczytową, będzie prowadzony stały biuletyn samorządowy, nadawany w poniedziałki, środy i piątki o godz. 15.15. Biuletyn samorządowy, nadawany natychmiast po komunikacie gospodarczym, informować będzie systematycznie o rozwoju i wynikach pracy samorządowej w Polsce, przyczem będzie podawany również przegląd działalności samorządowej zagranicą. Biuletyn ten odda duże usługi gminom, magistratom, powiatowym związkom komunalnym, zrzeszeniom pracowników samorządowych, oraz wszystkim tym, którzy interesują się zagadnieniami komunalnymi. Biuletyn samorządowy będzie podawał najświeższe, z pierwszego źródła pochodzące informacje o działalności związków komunalnych w Polsce. Nad całokształtem samorządowej służby radjowej czuwać będzie specjalny Komitet, złożony z przedstawicieli zjednoczonych organizacji samorządowych, do którego wchodzi: dyrektor Biura Zjazdów Samorządu Ziemijskiego, p. Józef Bek, Dyr. Związku Miast Dr. Henryk Grotowski, prof. dr. Leon Wł. Biegeleisen i przedstawiciele organizacji pracowniczych pp. Sochacki i Pacholczyk.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA W POZNANIU.

W sprawie udziału samorządu powiatowego w organizowanej powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu. Zarząd zwrócił się do Wydziałów Powiatowych z następującą odezwą:

— W dniu 22 listopada r. z. zwróciliśmy się do W.Panów z naszym pierwszym komunikatem w sprawie Powszechnej Wystawy Krajowej (P. W. K.), która ma się odbyć w 1929 r. w Poznaniu. Zgodnie z zapowiedzią rzeczzonego komunikatu, występujemy obecnie, po przeprowadzeniu prac przygotowawczych z wnioskami w sprawie ustosunkowania się samorządu powiatowego do organizowanej P. W. K.

Na wstępie, mimo, że cele P. W. K. znane są już powszechnie, pozwalamy sobie przytoczyć parę ogólnych uwag w sprawie wystawy, uzasadniających zajęte przez nasz Zarząd stanowisko. Projekt wystawy powstał z inicjatywy samorządu m. Poznania, celem zaś jej jest uczczenie 10-lecia niepodległego bytu Państwa Polskiego. Wystawa więc ma zobrazować nasz dorobek za okres niepodległości w dziedzinie naszej gospodarki i kultury. Z drugiej strony wystawa, jak wszystkie wystawy, ma donieść znaczenie gospodarcze, będzie bowiem potężnym czynnikiem, zbliżającym wytwory naszego przemysłu i rolnictwa do konsumenta zarówno krajowego, jak i zagranicznego. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyraził się następująco o celach wystawy: — „*Powszechna Wystawa Krajowa nie tylko powinna dać pełny obraz dzisiejszej twórczości całego narodu, ale i podnieść do tem większego jej rozwoju na przyszłość*”.

By wystawa udała się i cele jej zostały w pełni osiągnięte, potrzebną jest pomoc i współdziałanie całego społeczeństwa i wszystkich jego czynników, decydujących w pracy nad jej budową.

Cele wystawy są bardzo bliskie samorządowi. Również dążenie do rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszego kraju są jednym z głównych zadań samorządu i absorbują jego uwagę i środki, jak też koniecznością jest, by to, co samorząd zdziałał w ciągu 10-lecia swego istnienia, było odpowiednio zademonstrowane i uwidocznione w ogólnym obrazie rozwoju naszego Państwa. Zaznaczyć też trzeba, że Rząd zgłosił swój bardzo poważny udział w wystawie. Potworzone zostały komitety we wszystkich ministerstwach, które zajęły się przygotowaniem eksponatów wystawowych, mając zobrazować działalność całokształtu administracji państwowej. Również i Związek Miast Polskich zwrócił się z gorącą odezwą do miast o finansowe poparcie wystawy (o preliminarowanie subwencji w wysokości 1% od budżetu) oraz o udział w charakterze wystawców.

Niewątpliwie więc czynna rola i samorządu powiatowego w sprawie P. W. K. jest nieodzowną i Zarząd Rady Zjazdów Samorządu Ziemijskiego, wychodząc z tego założenia, zwraca się do W.Panów z wezwaniem do poparcia wystawy oraz do wzięcia w niej udziału. Zarząd proponuje przyjęcie w tym zakresie następującego planu działania:

a) Udział w wystawie.

1. Udział samorządu powiatowego w P. W. K. wyrażać się będzie w zorganizowaniu przez Biuro Zarządu (Biuro Zjazdów Samorządu Ziemijskiego) działu, w którym zobrazowaną zostanie działalność powiatowego sa-

morządu w dziedzinach jak: finanse, drogi, zdrowie publiczne, opieka społeczna, popieranie rolnictwa, oświata itp. Użyte do tego zostaną modele, wykresy obrazkowe, mapy i tablice, opracowane przez Biuro na podstawie materiałów już posiadanych, oraz tych, o które Biuro jeszcze się zwróci. Obok działu ogólnych zestawień, będą mogły wystawić swe eksponaty poszczególne powiatowe związki samorządowe, przyczem wybór i przygotowanie eksponatów odbywać się będzie w porozumieniu z Biurem Zjazdów, a to celem osiągnięcia możliwie harmonijnej całości.

2. Niezależnie od tego Biuro współdziałać będzie z poszczególnymi ministerstwami celem uzewnętrznienia w ogólnym obrazie administracji państwowej roli i znaczenia administracji samorządowej.

b) Centralizacja akcji.

3. Niezbędnym warunkiem pomyślnego osiągnięcia dobrych wyników w zakreślonym planie jest centralizacja całej akcji w zakresie samorządu powiatowego w Biurze Zjazdów. Dotyczy to zarówno przygotowywania eksponatów, jak również i udzielania subwencji i wogóle stosunków z P. W. K.

c) Poparcie finansowe wystawy.

4. Zarząd uważa finansowe poparcie P. W. K. obok innych czynników również i przez samorząd powiatowy za nieodzowne. Cel — pierwsza wystawa krajowa — ma tak doniosłe znaczenie ogólne, iż Zarząd nie waha się zejść z dotychczas zajmowanego zasadniczego stanowiska — nie zalecania jakichkolwiek wydatków, nie związanych z terytorjalnymi zadaniami samorządu.

5. Zarząd więc proponuje udzielić na cele wystawy subwencji w wysokości 2% sumy pełnego wymierzonego państwowego podatku gruntowego, jaka ma wpłynąć do państwowej kasy powiatowej w roku 1928, względnie miała wpłynąć w r. 1927. Przyjęcie państwowego podatku gruntowego za podstawę do obliczenia subwencji, przypadającej na poszczególne pow. związki komunalny, pozwoli na równomierne rozłożenie opodatkowania się samorządu powiatowego na cele wystawy. Ogólny efekt wyniosłby — jeden milion dwieście tysięcy, licząc 2% od 60 milionów państwowego podatku gruntowego,

figurujących w budżecie państwowym. Suma przewidywanej subwencji nie obciąży samorządu powiatowego ze szkodą dla normalnych jego zadań.

6. Przy obliczaniu subwencji należy wziąć za podstawę pełną ogólną sumę wymienionego w powiecie państwowego podatku gruntowego (więc z uwzględnieniem progresji i regresji oraz wszystkich zwyczajów) i od tej sumy obliczyć 2%. Subwencję należy wstawić do budżetu na rok 1928/29 w dziale XIII-tym. Subwencje już wypłacone, względnie przyznane z funduszów budżetu bieżącego, mogą być odliczone. Również udzielone gwarancje mogą być na żądanie wycofane.

7. W myśl wyrażonej zasady centralizacji, subwencje na rzecz P. W. K. mają być płatne nie bezpośrednio, a za pośrednictwem Zarządu Rady Zjazdów Samorządu Ziemiańskiego. Należy je więc wpłacać na konto Biura Zjazdów Sam. Ziemiańskiego do Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, względnie o ile chodzi o b. zabór pruski — także i do Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu z wyraźnym zaznaczeniem przeznaczenia wpłaty na cele wystawy.

Ponieważ zorganizowanie na wystawie działu samorządu powiatowego pociągnie za sobą znaczne koszty, a nie byłoby wskazanem oddzielnie żądać na ten cel subwencji od pow. związków samorządowych, przeto 10% przewidywanej ogólnej subwencji przeznaczone będzie na pokrycie tych kosztów. Zarząd oblicza je na sumę około 100 tys. zł. Pozostałe kwoty Zarząd przekaże kierownictwu P. W. K.

Całą akcję Zarząd zamierza prowadzić w ścisłym porozumieniu z jednej strony z kierownictwem P. W. K., z drugiej zaś z pow. związkami samorządowymi. Będą więc WPanowie informowani o wszelkich dalszych szczegółach, dotyczących wykonania przedstawionego powyżej projektu.

Oddzielnie zwrócimy się do WPanów ze wskazówkami w zakresie przygotowania udziału w wystawie poszczególnych pow. związków samorządowych.

Przedstawiając powyższe, Zarząd prosi o wyrażenie swej zgody na propozycje w projekcie zawarte. Odpowiedź prosimy przesłać bezpośrednio po decydującem zebraniu Wydziału, względnie Sejmiku Powiatowego.

Z życia samorządu

ODZNACZENIA DZIAŁACZY I PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Prezes Rady Ministrów nadał szereg odznaczeń w postaci krzyża zasługi działaczom i pracownikom samorządowym za zasługi na polu pracy społecznej i samorządowej. Zarządzenia o nadaniu ukazały się w n-rach 11, 12 i 13-m Monitora Polskiego z r. b.

Złoty krzyż zasługi otrzymali: 1) Tadeusz Czernicki, członek Wydziału Powiatowego w Zamościu, 2) dr. Edward Szayer, burmistrz m. Starego Sącza, 3) Feliks Wiciński, burmistrz m. Mławy.

Nadto otrzymali złoty krzyż zasługi: 1) Marceli Porowski, naczelnik wydziału finansów komunalnych w Min. Spraw Wewnętrznych za zasługi, położone w dziedzinie organizacji skarbowości i gospodarki samorządowej w Państwie, oraz inż. Leon Bo-

rowski z Dyrekcji Robót Publicznych w Warszawie, za zasługi około podniesienia i rozwoju budownictwa drogowego.

Srebrny krzyż zasługi otrzymali: 1) Piotr Makarewicz, burmistrz m. Hrubieszowa, 2) Józef Budzanowski, burmistrz m. Rypina, 3) Michał Górzynski, burmistrz m. Otwocka, 4) Stanisław Marszał, burmistrz m. Radzimina, 5) Stanisław Deptuła, członek Wydziału Powiatowego w Pultusku, 6) Edward Kasperowicz, radny m. Otwocka i członek Wydziału Powiatowego w Warszawie, 7) Józef Pawlicki, inspektor samorządu gminnego w Skiernewicach.

Bronzowy krzyż zasługi otrzymali: 1) Jan Kłodziński, wójt gminy Radecznicza, pow. zamojski, 2) Aleksander Malikowski, pisarz gminy w Zaklikowie, pow. Janów Lubelski, 3) Michał Sitarz, wójt gminy Wojsławice, pow. Chełmski, 4) Bolesław Wnuk, członek Wydziału Powiatowego w Zamościu, 5) Kacper Biaduń, członek Sejmiku Powiatowego w Łukowie, 6) Paweł Czorniej, pi-

sarz gminny w Repkach, pow. Sokołowskiego, 7) Lucjan Miazga, pisarz gminny w Frampolu, pow. biłgorajskiego, 8) Zygmunt Felczak, pisarz gminy Zielona, w pow. mławskim, 9) Wojciech Gajkiewicz, pisarz gminy Smitowice, w pow. wrocławskim, 10) Apolinary Baranowski, pisarz gm. Radzików, pow. błońskiego, 11) Jan Piekarski, drogomistrz samorządowej służby drogowej w pow. wrocławskim, 12) Władysław Waclawski, starszy felczer, samorządowej służby zdrowia pow. warszawskiego, 13) Walenty Adamski, sołtys wsi Borowiny, pow. skierniewickiego, 14) Franciszek Filipiński, wójt gminy Grzymkowiec, pow. skierniewickiego, 15) Mateusz Kaźmierski, członek Wydziału Powiatowego w Łowiczu, 16) Józef Myszak, wójt gm. Puszcza Solska pow. biłgorajski.

INSTRUKCJA DLA DELEGATÓW ZALESIENIOWYCH W POW. RADOMSKIM.

Wydział Powiatowy wydał następującą instrukcję w zakresie akcji zalesienia nieużytków:

Te wsie, które mają w swym posiadaniu jakiegokolwiek nieużytki, winne najpóźniej do dnia 15-go lutego powziąć uchwałę w sprawie zalesienia tych nieużytków.

W uchwale winno być wskazane, jakiego rodzaju są te nieużytki (piaski lotne, bagna, urwiska i t. p.) i czyją są własnością, czy są więc gromadzkie, czy też prywatne. Przy nieużytkach prywatnych należy wymienić, czy właściciele pragną je zalesić.

Na zebraniu należy też wybrać delegata zalesieniowego i jego zastępcę. Obowiązkiem delegata jest znać położenie nieużytków, by mógł je wskazać komisarzowi zalesieniowemu, delegowanemu przez Wydział Powiatowy. Przy wyborze nieużytków do zalesienia należy mieć na uwadze zainteresowanie się i zrozumienie sprawy przez właścicieli.

Po przyjeździe do wsi komisarz zalesieniowy zwróci się do miejscowego delegata, przez niego nawiąże stosunki ze wsią, wyda mu zapotrzebowanie na sadzonki, oraz udzieli wskazówek co do robót przy sadzeniu. Delegat, w porozumieniu z sołtysiem, uda się po sadzonki, rozdzieli je pomiędzy właścicieli nieużytków, które mają być zalesione, oraz dopilnuje, by zostały starannie zasażone.

W mieszkaniu sołtysa winno znajdować się, wypisane na kartce nazwisko delegata zalesieniowego i jego zastępcy.

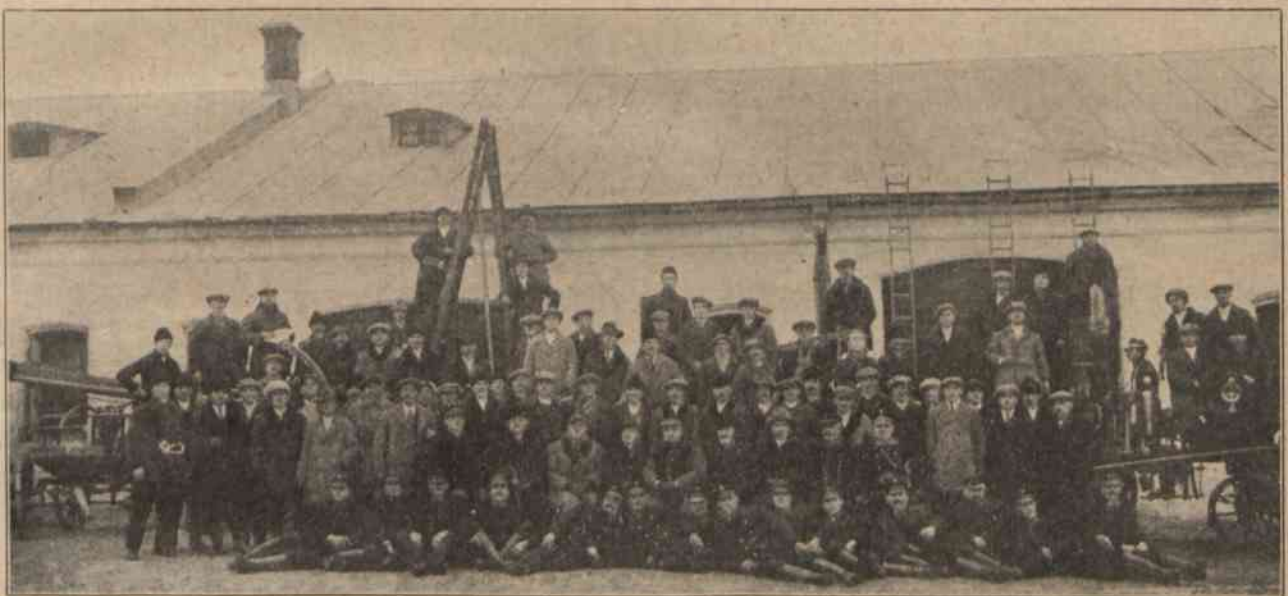
Uchwały w sprawie zalesień winny być za pośrednictwem

urzędów gminnych, kierowane do Wydziału Powiatowego. Po pierwszym marca prośby o zalesianie nie będą już uwzględniane.

KURSY POŻARNICZE I DLA OGLĄDACZY BYDŁA W POW. JAROSŁAWSKIM.

Kursy pożarniczy.

Staraniem wydziału powiatowego i na koszt powiatu odbył się w Jarosławiu 4-dniowy kurs pożarnictwa, który trwał od 17 do 20 listopada 1927 r. Otwarcie kursu nastąpiło w dniu 17 lutego roku ubiegłego w obecności starosty powiatu Edmunda Prezentkiewicza, delegata wydziału powiatowego Zygmunta Tyrańskiego i licznie zgromadzonych reprezentantów władz powiatowych. Na kurs zapisało się i uczęszczało 72 kandydatów z gmin wiejskich i małopolskich powiatu. Program kursu obejmował: wiadomości z instrukcji dla kandydatów na przyszłych naczelników ochotniczych straży pożarnych, ogólne wiadomości o ratownictwie w czasie pożaru i w wypadkach innych klęsk elementarnych, z historii o pożarnictwie, ćwiczenia praktyczne z narzędziami na strażnicy miejskiej w Jarosławiu, wreszcie wykłady z historii kraju rodzinnego i geografii. Przez cały czas trwania kursu otrzymywali wszyscy kandydaci bezpłatne całodzienne utrzymanie wraz z noclegami na koszt powiatu. Wiadomości z dziedziny pożarnictwa i ćwiczenia praktyczne z pożarnictwa wykladało 2 instruktorów z Małopolskiego związku Straży Pożarnych z Lwowa. Wiadomości zaś z historii kraju rodzinnego i geografii wykladał pow. lustrator majątków gminnych W. Traczewski. Przez cały czas trwania kursu poddani byli wszyscy kandydaci dyscyplinie koszarowej, nad czem czuwali osobni komendanci wyznaczeni z pośród kursistów. Przed zakończeniem kursu odbyły się w strażnicy miejskiej w Jarosławiu popisy praktyczne w obecności Starosty powiatu i reprezentantów władz powiatowych, które dały nadspodziewany wynik, świadczyły o należytem wykształceniu kandydatów. Następnie zebrali się kandydaci w sali Tow. Gwiazdy w Jarosławiu, gdzie rozdano świadectwa poczem Starosta pożegnał kursistów w gorących słowach, życząc im jaknajlepszych wyników w pracy organizacyjnej na wsi. W odpowiedzi przemawiało po kolei kilku kandydatów kursu, dziękując wydziałowi powiatowemu i wszystkim prelegentom za pracę na kursie. Na zakończenie odbyło się zebranie delegatów ochotniczych straży pożarnych z powiatu, na którem dokonano założenia Okręgowego Związku Ochotniczych straży pożarnych w powiecie, przytem naczelnikiem Okręgowym wybrano Starostę powiatu p. Edmunda Prezentkiewicza, który wybór ten przyjął i przyrzekł zaopiekować się strażami.



Powiatowy kurs pożarnictwa w Jarosławiu.

Kurs oglądaczy bydła.

Również staraniem wydziału powiatowego i na koszt powiatu odbył się w Jarosławiu 1 tygodniowy kurs wyszkolenia oglądaczy bydła, który trwał od 21 do 26 listopada 1927 r. Otwarcie kursu nastąpiło w dniu 21 listopada 1927 r. w sali Tow. Gwiazda w Jarosławiu w obecności starosty powiatu — Rady Woj. Edmunda Prezentkiewicza, delegata wydziału powiatowego Zygmunta Tyrańskiego i licznie zebranych reprezentantów władz powiatowych.

Na kurs uczęszczało 102 kandydatów z gmin wiejskich i miejskich powiatu. Program kursu obejmował: wiadomości z weterynarii, bakterjologii, higieny weterynaryjnej, wiadomości o hodowli bydła, anatomii, fizjologii, przepisów policyjno - weterynaryjnych, uprawy łąk i pastwisk, wiadomości ogólnie kształcących, organizacyjno - społecznych i wiadomości z historii kraju rodzinnego i geografji.

Przez cały czas kursu otrzymywali wszyscy kandydaci bezpłatne całodzienne utrzymanie i noclegi na koszt powiatu. Wykła-



Powiatowy kurs wyszkolenia oglądaczy bydła w Jarosławiu.

dy z dziedziny wiadomości weterynaryjnych prowadzili lek. weterynaryjni: dr. Józef Wędrychowski, powiatowy lekarz weterynaryjny przy starostwie i dr. Zdzisław Karpiński miejski lekarz weterynaryjny, wiadomości z hodowli bydła wykladał inż. Józef Trzaskowski, z uprawy łąk i pastwisk inż. Albin Jarosz i wiadomości ogólnie kształcące, organizacyjno - społeczne oraz z historii kraju rodzinnego i geografji prof. Tyszkowski i W. Traczewski lustrator Rady powiatowej. Na zakończenie kursu poddani byli kandydaci ustnemu egzaminowi, który wypadł doskonale, poczem nastąpiło rozdanie świadectw i pożegnanie kursistów przez Starostę i delegata

wydziału powiatowego. W odpowiedzi przemawiało kilku kandydatów z kursu, dziękując Wydziałowi powiatowemu i wszystkim prelegentom za urządzenie tego kursu. Zaznaczyć należy, że z nadzwyczajną gorliwością przyłożył się do urządzenia kursu lekarz weterynaryjny Starostwa dr. Wędrychowski, który nie szczędził czasu ani zabiegów w przygotowaniu i wyczerpaniu tak obszernego materiału, a także lekarz miejski dr. Zdzisław Karpiński w zaznajomieniu kandydatów z ćwiczeniami praktycznymi w rzeźni i na targowicy.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Czem są Kasy Stefczyka?

(Dokończenie)

Jak kasa Stefczyka wypełnia swoje zadania materialne i moralne?

Aby móc służyć swym członkom dogodnym kredytem dąży Kasa do gromadzenia odpowiednich środków. Głównym źródłem funduszy obrotowych Kasy są wkłady oszczędnościowe, pochodzące od miejscowej ludności. Gromadzenie tych wkładów nie przychodzi Kasie zbyt

łatwo. Władze spółdzielni dużo wkładają pracy w kierunku krzewienia w społeczeństwie cnoty oszczędności zapomocą odpowiedniej propagandy i własnego przykładu. Jest to rola bardzo wdzięczna i doniosła nie tylko z punktu widzenia samej Kasy, ale i ze względu na interes ogólnonarodowy i państwowy. Dzisiaj, w okresie przytępienia w społeczeństwie naszym zmysłu oszczęd-

ności, zadanie powyższe jest szczególnie ważne. Tak więc, dążąc do celu ściśle o charakterze materialnym, to jest do zebrania funduszu obrotowego, Kasa Stefczyka jednocześnie spełnia rolę czynnika wychowawczego w społeczeństwie, uczy je przezorności, skromności, umiarkowania w potrzebach, albowiem bez wyrobienia w sobie tych cech charakteru społeczeństwo nie jest zdolne do oszczędzania.

Zaznaczyć wypada, że dopóki Kasa Stefczyka nie ukształciła sobie umysłów i serc miejscowej ludności, dopóki ją odpowiednio nie wychowa i nie pozyska jej zaufania, dopóty i działalność Kasy czysto gospodarcza nie może się należycie rozwinąć. Stąd wniosek oczywisty, że władze Kasy Stefczyka winny prowadzić pracę równoległą w dwu kierunkach: gospodarczym i wychowawczym.

Zapewniwszy sobie kapitał obrotowy w postaci zgromadzonych udziałów, wkładów, funduszu zasobowego i o ile te źródła nie są wystarczające w formie pożyczki z Centralnej Kasy Spółek Rolniczych przystępują władze Kasy do spełnienia swego drugiego zadania, to jest do udzielania członkom kredytu. Przy tej czynności jednak zachowuje się daleko idącą ostrożność. Zwraca się więc uwagę, by wypożyczane pieniądze użyte były przez członków celowo, by się przyczyniły do wzmocnienia dochodowości ich gospodarstw. Słowem Kasa udziela pożyczek pod warunkiem, że będą one obrócone wyłącznie na cele gospodarcze. Zarząd Kasy obowiązany jest badać, na co pożyczka ma być użyta, w jakim czasie członek może ją spłacić bez uszczerbku dla swego gospodarstwa, służyć członkom życzliwą radą i wskazówkami. Gdyby zaś członek nadużył zaufania i obrócił pożyczkę na inny cel, Zarząd ma prawo żądać jej spłaty przed terminem. Zarząd dopilnowuje, aby pożyczkobiorcy wywiązywali się solidnie i punktualnie ze swoich zobowiązań. Opornym wstrzymuje kredyt za karę na pewien przedział czasu. Kasa zatem i w tym wypadku oddziałuje dodatnio na charakter swych członków, przyzwyczajając ich do punktualności i solidności, a są to cnoty społeczne i gospodarcze pierwszorzędного znaczenia. Całe postępowanie i obejście Zarządu z członkami nacechowane jest przytem życzliwością i przychylnością.

Oprócz dwu podstawowych czynności, to jest gromadzenia oszczędności i udzielania dogodnego i taniego kredytu, Kasa Stefczyka załatwiają inne operacje, jak inkaso, przekazy, sprowadzają artykuły rolnicze dla członków na zamówienie, z wykluczeniem operacji na własne ryzyko. Statut Kasy Stefczyka daje możliwość załatwienia wszelkich operacji w zakresie pieniążnictwa wchodzących. Z tego przywileju jednak korzystają tylko Kasy, mające siedzibę w miastach lub w miasteczkach ruchliwszych pod względem gospodarczym.

Kasy Stefczyka dlatego jeszcze mają tak wielką wartość gospodarczą i społeczną, że tępią skutecznie lichwę i przyczyniają się do podnoszenia dochodowości z gospodarstw rolnych. Dzięki Kasom Stefczyka, ludność rolnicza w Małopolsce w latach 90-tych wyrwana została ze szpon lichwiarzy i podniosła się gospodarczo. Wierzmy i mamy pewność, że i dzisiaj dzięki tym spółdzielniom zwalczymy zastraszającą lichwę na wsi, dochodzącą do kilkuset procentów w stosunku rocznym. Aby jednak Kasy Stefczyka mogły spełniać to wielkie

zadanie, należy po pierwsze dążyć do założenia odpowiedniej sieci tych spółdzielni w całym kraju. Sieć ta, niestety, jest jeszcze niedostateczna. Mamy obecnie około 2100 Kas Stefczyka, zrzeszonych w Związkach Rewizyjnych, grupujących się w Zjednoczeniu Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej, a według obliczeń powinniśmy mieć tych spółdzielni około 5000. Jest więc jeszcze dużo do zrobienia w tym kierunku. Pracę tę uważamy za pilną jeszcze i z tego względu, że Kasy Stefczyka spełniają rolę szkoły spółdzielczej dla miejscowej ludności i torują drogę do powstawania innych typów spółdzielni rolniczych, jak spółdzielnie mleczarskie, rolniczo-handlowe, młyny i piekarnie spółdzielcze itp. Bez rozwiniętej zaś spółdzielczości rolniczej na wzór Danji, Czechosłowacji i wielu, wielu innych krajów, nie można sobie wyobrazić odrodzenia gospodarczego, kulturalnego i moralnego naszej wsi, zamieszkałej przez najliczniejszą warstwę naszego narodu — włościanstwo.

Tym wszystkim, którzy chcieliby się zapoznać ze wskazówkami, w jaki sposób należy zakładać i prowadzić Kasy Stefczyka, mogą polecić doskonałą broszurę p. Piotra Załuskiego, p. t.: „Co to jest Kasa Stefczyka i jak ją założyć?”. Cena broszury 1 zł. Nabyć lub zamówić można tę broszurę w Związku Rewizyjnym Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, ul. Kopernika 30.

W broszurze tej czytelnik znajdzie wyliczenie, ile było Kas Stefczyka w poszczególnych powiatach województw centralnych i wschodnich i ile jeszcze należy ich założyć. Zawiera ona również szczegółowe wskazówki, jak przystępować do organizacji Kasy i jak załatwić wszelkie formalności, związane z zarejestrowaniem Kasy w Sądzie Okręgowym. Są w niej również wskazówki co do uruchomienia i nawiązania stosunków z instytucjami centralnymi, a więc związkami rewizyjnymi i Centralną Kasą Spółek Rolniczych, która jest centralą finansową Kas Stefczyka i innych spółdzielni rolniczych.

W jakim stopniu Centralna Kasa finansuje Kasy Stefczyka, świadczy następujące wyliczenie: na dzień I.VII. r. ub. 1639 Kas Stefczyka udzieliło swym członkom 31.7 milj. pożyczek, z czego prawie 62%, czyli 19.6 milionów zł. pochodziło z C. Kasy. Z pożyczek tych korzystało około 280.000 gospodarstw rolnych; na jedno gospodarstwo przypada b. nikła suma, bo około 113 zł. Według danych na I.X. ogólna suma pożyczek, udzielonych przez 1729 Kas Stefczyka, zrzeszających 323.000 członków, wynosiła 41.617 tys. zł. W porównaniu do potrzeb kredytowych drobnego rolnictwa jest to suma jeszcze b. skromna. Sprawa zatem dostarczenia rolnictwu dogodnego kredytu jest pierwszorzędne i aktualne dzisiaj zagadnieniem w Polsce. Bez pomocy Kas Stefczyka zagadnienie to nie może być należycie rozwiązane. Musimy zatem dążyć:

1) po pierwsze do pokrycia kraju dostateczną siecią Kas Stefczyka,

2) po drugie, zapewnić tym spółdzielniom dostateczne środki obrotowe w postaci kredytów z banków państwowych, dopóki rolnictwo nie zostanie choć w części nasycone środkami obrotowymi. Kredyty państwowe winny płynąć do Kas Stefczyka za pośrednictwem ich banku, jakim jest C. Kasa S. R. z jej 6-cioma oddziałami: w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Toruniu

i Łucku. Instytucja ta łącznie z współpracującymi z nią związkami rewizyjnymi daje Państwu zupełną gwarancję co do celowości użycia przez Kasy i ich członków kredytów państwowych. Kasy Stefczyka bowiem, jak to wykazało już doświadczenie na całym niemal świecie, są

wypróbowanymi narzędziami zwalczania lichwy na wsi, o nie się też powinni oprzeć tak drobni rolnicy, jak i banki państwowe, zamierzające przyjść z pomocą kredytową drobnemu rolnictwu, zgodnie z zapowiedzią Rządu.

Jan Bielecki.

Z GMIN

ZJAZDY SAMORZĄDOWE W MIĘDZYRZECU PODLASKIM I RADZYNIU POWIATU RADZYŃSKIEGO. W dniu 20 stycznia 1928 r. odbył się zjazd samorządowy w Międzyrzeczu. — Podl. dla radnych, wójtów, sołtysów, członków komisji, członków Dozoru i Opiek Szkolnych, oraz wszystkich mieszkańców północnej części powiatu Radzyńskiego, których sprawy samorządowe interesują. Zjazd wywołał ogromne zainteresowanie, gdyż obecnych było na zjeździe około 400 osób jedynie z połowy powiatu. Zjazd otworzył i przewodniczył na nim Starosta, M. Wazowski. Zostały wygłoszone następujące referaty: Ustrój i zadania samorządu — przez inspektora samorządu gminnego; Finanse komunalne — przez sekretarza Sejmiku; Budowa dróg — przez inżyniera powiatowego; Budowa szkół — przez zastępcę inspektora szkolnego; Samorządy a oświata pozaszkolna — przez członka Wydziału Powiatowego; Zdrowotność a samorządy — przez lekarza powiatowego; Rolnictwo, a samorządy — przez instruktora kolek rolniczych. Po każdym referacie wywiązywała się b. obszerna dyskusja.

Zjazd początkowo odbywał się w sali domu strażackiego, a następnie w sali szkoły powszechnej, a przeciągnął się do godz. 23.

W dniu 21-ym stycznia r. b. odbył się podobny zjazd w Radzynie. Na zjeździe w Radzynie był obecny delegat Urzędu Wojewódzkiego z Lublina. Zjazdy miały na celu zarówno poinformowanie nowowybranych radnych, członków Sejmiku z obowiązującym ustawodawstwem samorządowym, z drugiej strony zaznajomienie szerszego ogółu z pracą samorządu i zamierzeniami na przyszłość.

Zjazdy wykazały, że ludność rzeczywiście b. mało była poinformowana o pracy samorządowej w powiecie i wiele nieporozumień sięgających nieufność do władz samorządowych zostało usuniętych. Zjazdy wykazały zupełną celowość urządzenia podobnych imprez na przyszłość, tem więcej, iż zebrani wypowiedzieli się za częstszym zwoływaniem podobnych zjazdów.

Z GMIN POWIATU RADZYŃSKIEGO. W dniu 16 stycznia r. b. Rada Gminna w Kąkolewnicy uchwaliła założyć w Kąkolewnicy agencję pocztową, oraz wybudować 1 km drogi bitej w ciągu roku 1928/29.

W dniu 24 stycznia r. b. Rada Gminna gminy Przegaliny uchwaliła budowę 1 km. drogi bitej od Komarówki do szosy państwowej Radzyń — Wisznice.

W dniu 25 stycznia r. b. Rada Gminna gminy Jabłoń uchwaliła założyć w Jabłoniu agencję pocztową.

W dniu 9 stycznia r. b. odbyła się w Radzynie sesja wójtów i burmistrzów pod przewodnictwem starosty. Omówione zostały sprawy gospodarki na drogach gmin-

nych, układania budżetów, oraz sprowadzania nawozów sztucznych na kredyt za pośrednictwem Wydziału Powiatowego w r. 1928. W r. 1927 jako w pierwszym roku zapoczątkowanej akcji sprowadził Wydział Powiatowy na kredyt 18 wagonów nawozów sztucznych, na sumę około 40.000 zł.

Rada Miejska w Międzyrzeczu uchwałą swą chciała wprowadzić język żydowski do urzędowania w Magistracie. Wydział Powiatowy w Radzynie uchwałą tę unieważnił. Wówczas Rada Miejska powzięła uchwałę, aby zwrócić się do władz o zmianę ustawy językowej w tym sensie, aby język żydowski był dopuszczony do urzędowania w urzędach państwowych i samorządowych. Wydział Powiatowy i tę uchwałę uchylił, a to na zasadzie, iż stawianie wniosków do Rządu przysługuje jedynie pow. zw. komunalnym (art. 8 Dekretu o tymcz. ord. pow.). Od decyzji tej Rada Miejska na posiedzeniu w dn. 14 stycznia r. b. po b. burzliwej dyskusji uchwaliła odwołać się do Wojewody.

Wydział Powiatowy na posiedzeniu w dn. 7 stycznia r. b. uchylił następujące uchwały Rady Miejskiej w Międzyrzeczu: a) z dn. 3 grudnia 1927 r. o przemianowaniu ul. Szkolnej na ul. Peretza, b) z dn. 15 grudnia 1927 r. w sprawie rezolucji o pogromach żydowskich w Rumunji, c) z dn. 16 grudnia 1927 r. w sprawie wyrażenia najenergiczniejszego protestu przeciwko pominięciu przez starostę żydowskiej ludności przy obsadzaniu Obwodowych Komisji Wyborczych do Sejmu i Senatu.

UCHWALENIE PRELIMINARZY BUDŻETOWYCH GMIN I MIAST POW. WILEŃSKO-TROCKIEGO. Z d. 26 stycznia r. b. zostało zakończone uchwalanie preliminarzy budżetowych na rok 1928/29 w gminach i miastach powiatu wileńsko - trockiego. Budżety sięgają od 16.000 zł., jak np. gm. orańskiej do stu kilkunastu tysięcy (Nowej Wilejki) i zostaną na jednym z najbliższych posiedzeń wydziału zatwierdzone.

Zaznaczyć należy, iż sumy na świadczenia społeczne jako to: przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne, Ligę Obr. Pow. Państwa, Polski Czerw. Krzyż Flotę Narodową i inne w porównaniu z rokiem ubiegłym są znacznie zwiększone.

BUDŻET MAGISTRATU M. WARSZAWY. Budżet technicznego wydziału magistratu na r. 1928/29 wynosił w wydatkach 9.821.069 zł., w dochodach 422497 złotych. Ma być skreślony wydatek w sumie 100.000 zł. na dalszą budowę stadjonu. Wezwano magistrat, aby wszelkie roboty brukarskie w stolicy przekazywał do wykonywania wyłącznie wydziałowi technicznemu oraz aby w związku z zakładaniem parków i ogrodów rozpatrzył sprawę ogrodów działkowych.

Budżet inspekcji budowlanej wynosi w dochodach 150.950 zł. i wydatkach 150.342 zł., betonowni miejskiej w dochodach i wydatkach po 327.000 zł.

NOWY RATUSZ W PIOTRKOWIE. Magistrat piotrkowski postanowił przystąpić w najbliższym czasie do budowy nowego ratusza, kosztem 500.000 zł.

Wiadomości gospodarcze

DZIAŁALNOŚĆ POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI W 1927 R.

Dnia 30 stycznia r. b. odbyła się w gmachu P. K. O. przy ul. Jasnej konferencja prasowa, na której wiceprezes P. K. O. p. T. Michciński przedstawił obszernie działalność P. K. O. w roku 1927.

Poprawa stosunków pieniężnych w Państwie wpłynęła na zwiększenie się kapitału obrotowego P. K. O. W roku 1926 kapitał ten wynosił 149,6 milionów złotych, a w roku 1927 — 220,4 milionów złotych, wzrósł więc o 70,8 milionów zł. czyli o 47,3%. Liczba książeczek oszczędności powiększyła się w roku 1927 o 55.202, przeciętny zaś stan jednej książeczki wkładowej zwyczajnej wzrósł o 153 zł. W tym samym okresie ilość kont czekowych wzrosła o 2.563 kont i w końcu roku 1927 dosięgła cyfry 52.591 kont, z czego na związki samorządowe przypada 1917 kont.

Kredyty wekslowe dla komunalnych kas oszczędności, a głównie dla spółdzielni kredytowych, wzrosły ze sumy 8,3 milionów do 26,5 milionów złotych. Przy regulowaniu tych interesów przez wyższe instytucje należy podkreślić pierwszorzędną punktualność. W kwietniu 1927 r. na życzenie Ministerstwa Skarbu odstąpiła P. K. O. zasilanie w kapitał obrotowy komunalnych kas oszczędności Bankowi Gospodarstwa Krajowego. Stan wszystkich operacji kredytowych razem z weksłami protestowanymi, wynosił z końcem 1927 roku 36 milionów złotych. Pozycja papierów wartościowych, która w 1926 roku wynosiła 36,9 milionów złotych, wzrosła do kwoty 101 milionów złotych. Z papierów procentowych ubyla w 1927 r. w całości 5% pożyczka dolarowa oraz znaczna część 10% pożyczki kolejowej. Papiery te były na rynku bardzo poszukiwane, więc je sprzedano, wychodząc z założenia, że najlepszym rozmieszczeniem pożyczek państwowych jest właśnie oddanie ich najszerszemu gronu obywateli. Za uzyskane z tego źródła pieniądze nabyła P. K. O. papiery procentowe, dla których na rynku wewnętrznym nie ma jeszcze silniejszego pokupu, a których zbyt umożliwiła wydatne poparcie czy to życia gospodarczego, czy też ruchu budowlanego. Wartość nieruchomości—po uwzględnieniu odpisu na amortyzację—wzrosła o 200.000 złotych, a dochód brutto z nieruchomości wzrósł o 6,7% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

W stosunku do sumy bilansowej koszty handlowe P. K. O. za rok 1927 wynoszą 3,2%, podczas gdy w roku 1926 wynosiły 3,8%, a w roku 1925 prawie 8%. Do kosztów handlowych nie doliczono tak jak w poprzednich latach oprocentowania obcych kapitałów, amortyzacji i rocznych odpisów oraz opłat należnych Ministerstwu Poczty i Telegrafów. Zmniejszenie się kosztów handlowych przy równoczesnym wzroście obrotu czekowego o 50% i przy wzroście liczby urzędników tylko o 8,2%, zawdzięczać należy coraz bardziej udoska-

nalanej technice oraz zwiększającej się wydajności pracy personelu, która w ostatnich dwóch latach wzrosła o 61%

W okresie sprawozdawczym wprowadzono nowy typ oszczędności, a mianowicie wkłady dla emigrantów. Wkłady te opiewają na złote w złocie i mogą być wpłacone od 1 złotego począwszy. Uruchomienie tego rodzaju wkładów ma zadanie wzbudzenia zaufania wśród emigracji polskiej do polskich instytucji finansowych. Zaufanie to zostało poderwane częściowo przez dewaluację wkładów oszczędnościowych, częściowo przez zachwianie się niektórych polskich instytucji finansowych. Równocześnie P. K. O. rozpoczęła propagandę tych wkładów narazie wśród emigrantów we Francji.

W ciągu 1927 r. P. K. O. rozpoczęła organizację specjalnego działu ubezpieczeń ludowych, jako jednej z form oszczędności. Dział ten jest bardzo rozpowszechniony zagranicą i daje tam znakomite wyniki. Projekt P. K. O. obejmuje ubezpieczenia na wypadek śmierci, na dożycie, ubezpieczenia mieszane, ubezpieczenia posagowe i ubezpieczenia urzędników państwowych na wypadek śmierci przed uzyskaniem praw emerytalnych. Ubezpieczenia te będzie można zawierać za pośrednictwem urzędów pocztowych, w oddziałach P. K. O., lub przez specjalnych akwizytorów, zaangażowanych w tym celu przez P. K. O. Prace nad uruchomieniem tego działu zostaną ukończone na wiosnę r. b.

Pomyślny rozwój P. K. O. świadczy o konieczności istnienia tej instytucji oraz o zaufaniu, jakie sobie zdobyła wśród społeczeństwa.

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 3.II. 1928).

1 dol. St. Zjedn. — 8,88 — 8,92 zł.
100 frank. szwajc. = 171,95 — 171,09 zł.
1 funt szterl. = 43,29 — 43,50 zł.
100 frank. franc. = 34,96 — 35,14 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 30. I. 1927 r.: Warszawa:
Zyto kongresowe 39,75 — 39,20 zł.
Pszenica poznańska 51,5 zł.
Jęczmień kongr. 40,1 zł.
Owies 37 — 38 zł.

NABIAŁ.

W dn. 25. I. 1928 r.: Warszawa:
Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,38 zł.; steryliz. butelka ca 400 gr. — 0,55 zł.
Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 6,4 zł. mleczarskie deserowe II gat. 5,8 zł.; mleczarskie solone 5,4 zł. osetkowe 4,6 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja za skrzynię (24 kopy) 380 — 400 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Wydział powiatowy w Stołpcach zapytuje:

Szpital Starozakonnych w Warszawie żąda zapłaty kosztów leczenia za M. Boryszańskiego za okres od 19 II. do 4.V.1925 r.

M. Boryszański przynależy do gminy Dworzec pow. Słonimskiego (przypisany do ksiąg ludności) od r. 1920 zamieszkiwał jednak stale w m. Stołpcach.

Czy w danym wypadku obowiązuje przynależność w sensie przypisania do ksiąg ludności, czy też członkostwo gminy w sensie rozporządzenia Komisarza Gen. Ziem Wschodnich o samorządzie miejskim. Pismo Urzędu Wojewódzkiego żąda stwierdzenia przynależności w sensie Gen. Kom. Ziem Wschodnich. Jaka jest dotychczasowa praktyka?

Odpowiedź: Do ponoszenia kosztów leczenia z przed dn. 1.I.1926 r. obowiązana jest, w myśl wyjaśnienia Min. Spr. Wewn., zawartego w okólniku z dn. 14.I.1919 r. Nr. 27.256 — II — 8910 — gmina przynależności. W wojew. wschodnich jest to gmina, w której dana osoba zapisana jest do ksiąg stanowych.

Określenie członkostwa gminnego w art. 5 rozp. Kom. G. Z. W. z dn. 14.VIII.1919 r. (Dz. Z. C. Z. W. Nr. 12, poz. 99) nie ma na sprawę powyższą żadnego wpływu; daje ono tylko pewne uprawnienie w zakresie praw ogólnobywatelskich (np. w zakresie prawa wyborczego), nie narusza natomiast uprawnień, wynikających z innych przepisów specjalnych.

Zauważamy jednakże na podstawie dołączonych aktów, że — o ile w sformułowaniu dla nas pytania jest mowa o piśmie województwa SM. 2767/II, to mowa w niem o rozp. K. G. Z. W. o samorządzie gmin wiejskich, a nie miejskich.

Następnie — z aktów wynikałoby, że Michel Boryszański jest żydem, a w takim razie — stosownie do przytoczonego wyżej okólnika M. S. W. — koszty jego leczenia (z przed 1.I.1926 r.) powinna pokryć ta gmina wyznaniowa, w obrębie której zamieszkiwał on przed odejściem na kurację nieprzerwanie przez 3 miesiące.

Więc — jeśli chrześcijanin: gmina Dworzec (chy-

ba, że się formalnie przesiedlił do Stołpców, t. j. przeprowadzono to przesiedlenie w księgach stanowych), jeśli żyd: gmina wyznaniowa w Stołpcach (zapewne jest tam kahał).

2. *Pytanie:* Jeden z Wydziałów pow. w Małopolsce, który wedle statutu opłat drogowych powinien pobrać kwotę 7.924 zł. tytułem dopłaty od odjacentów w pasie przydrożnym o szerokości 4 klm. po obu stronach dróg, utrzymywanych przez Pow. Zw. Kom., zapytuje, jak należy rozumieć wyrażenie „w pasie przydrożnym 4 km.” i jak przeprowadzić wymiar i pobór tej dopłaty?

Odpowiedź: Należy na lewo i na prawo w odległości 4 km. od obojczyków dróg przeprowadzić linię równoległą do drogi i ustalić, jakie grunty, jakie budynki, podlegające państwowemu podatkowi od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, wreszcie — jakie przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe, wykupujące świadectwa przemysłowe wzgl. karty rejestracyjne, w tym pasie się znajdują i jaki przypada podatek państwowy od tej ich części, która jest objęta pasem przydrożnym (oczywiście nie ustala się pasa przydrożnego przy pomocy geometrii, ani też nie oblicza się kwot podatkowych z dokładnością na grosze).

Następnie oblicza się sumy poszczególnych trzech rodzajów podatków i przy uwzględnieniu stosunku maksymalnego obciążenia opłatami drogowymi gruntów, budynków oraz przemysłu i handlu (§ 1 statutu) dzieli się kwotę 7.924 zł. pomiędzy 3 grupy płatników. Potem poszczególne kwoty, otrzymane z rozdziałów, rozkłada się już na indywidualnych płatników wedle wysokości podatków, płaconych przez nich w stosunku do posiadanych w pasie przydrożnym obiektów podatkowych.

H. i P.

SPÓŁKA INŻYNIERÓW MELJORACJI

S. z O. O. WARSZAWA, ul. Kopernika 8 m. 3
wejście: Szczygła 12. Tel. 204-73.

MELJORACJE ROLNE, ROBOTY ZIEMNE I WODNE.

Wydawca: „Samorząd”. Spółka Wydawnicza.

Redaktor odp. Roman Grochowski.



ERNEST NEUMANN Sp. z o.o.

Warszawa, tel. 54-96, Mazowiecka 6.

DLA PAŃ, PANÓW I MŁODZIEŻY NA PREZENTY

APARATY fotograf. od Zł. 38.

Własne cenniki i objaśnienia na żądanie.

Solidność i fachowość, które stworzyły dobre imię naszej firmy, egzystującej już od ćwierć wieku, dają rękojmię dobrego kupna.

Płytki terakotowe, płytki glazurowane, kafle, klepki dębową do podłóg, dachówkę glinianą, silicium — karbid do wzmocnienia podłóg cementowych poleca z własnego składu w Warszawie

Biurowo Techniczne ALBERT KARP, inżynier.
Warszawa, Wilcza Nr. 54. Tel. 172-47 i 92-71.

PIECE i KUCHNIE fabryki PIOTR ŁAWACZ i S-owie

w KOŃSKICH

Filja: WARSZAWA, Daniłowiczowska 2, tel. 202-54. ŁÓDŹ, Sienkiewicza 30.

NASIONA WARZYWNE, KWIATOWE i PASTEWNE.

Kto chce mieć wyborowe nasiona warzywne, pastewne i kwiatowe, jak również piękne drzewka i krzewy owocowe i ozdobne, oraz narzędzia ogrodnicze i nawozy sztuczne dla ogrodnictwa, niech je kupi w najstarszych Zakładach Ogrodniczych C. ULRICH, istniejących od roku 1805 w Warszawie przy ul. Ceglanej 11, dom własny. Filja składu nasion i narzędzi — ul. Sienkiewicza Nr. 11, dom własny. Cenniki rozsyła się na żądanie.

Ogłoszenia urzędowe związków komunalnych

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU WARSZAWSKIEGO

ogłasza następujący

S T A T U T

o opłatach od umów o przeniesienie własności nieruchomości

§ 1.

Na zasadzie art. 13 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747) wprowadza się na rzecz Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego opłatę komunalną od umów o przeniesienie własności nieruchomości.

§ 2.

Opłacie tej podlegają umowy o odpłatne przeniesienie własności nieruchomości, położonych na obszarze powiatowego związku, o ile te umowy nie podlegają podatkowi spadkowemu lub od darowizn.

§ 3.

Opłata pobierana będzie na rzecz Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego w wysokości 2% sumy, która służy za podstawę wymiaru państwowej opłaty stemplowej (należności).

Do uiszczenia tej opłaty obowiązany jest solidarnie zbywca i nabywca.

§ 4.

Wymiar i pobór opłaty uskutecznia Wydział Powiatowy, który może ze swej strony upoważnić do tej czynności organa, pobierające państwową opłatę od umów o przeniesienie własności nieruchomości. Za czynności tych organów przy wymiarze i poborze opłaty komunalnej może być im przyznane z funduszu związku komunalnego wynagrodzenie do wysokości 5% pobranej opłaty.

§ 5.

Płatnicy opłaty komunalnej w wypadku, gdy pobierana jest bezpośrednio przez Wydział Powiatowy, winni przedstawić temuż Wydziałowi Powiatowemu najdalej w ciągu 14 dni po sporządzeniu aktu i uiszczeniu opłaty państwowej wszystkie dane, dotyczące wymiaru tej opłaty. Wymiar opłaty komunalnej Wydział Powiatowy uskutecznia na podstawie powyższych danych tudzież innych danych, otrzymanych w sposób przewidziany w art. 44 Ustawy z dn. 11.8 1923 roku (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747).

§ 6.

Wymierzoną przez Wydział Powiatowy opłatę komunalną winien płatnik uiszczyć do dni 14 po doręcze-

niu nakazu płatniczego. O ile zaś opłata pobierana jest przez organa uprawnione do poboru opłaty państwowej (§ 4), winna być uiszczona równocześnie z opłatą państwową.

§ 7.

Odwolanie w sprawach wymiaru opłaty wnosić należy w terminie i trybie, przewidzianym w art. 48 Ustawy z dn. 11.8 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747).

§ 8.

Nieuiszczona w terminie opłata ściągnięta będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych, kar za zwłokę i odsetek za odroczenie według postanowień, zawartych w Ustawie z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 73 poz. 721) i Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17.5 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 46 z 1927 r. poz. 401).

§ 9.

Wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze opłaty podlegają karze do wysokości 345 zł., o ile wykroczenie nie jest karalne według art. 62—66 Ustawy z dnia 11.8 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747).

§ 10.

Przepisy wykonawcze do niniejszego statutu wyda Wydział Powiatowy.

§ 11.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą i ogłoszeniu w czasopiśmie „Samorząd”.

Statut niniejszy, uchwalony na posiedzeniu Sejmiku powiatu Warszawskiego w dniu 13.9 1927 r., zatwierdzony został przez p. Wojewodę Warszawskiego decyzją z dnia 19.1 1928 r. L. S. M. 230/3.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Warszawski

W. Gajewski.

FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1900.

ROBOTY ZIEMNE

DROGI BITE

ULICE MIEJSKIE

KOLEJKI

A. PRZYBYLSKI, BIURO TECHNICZNE **Marszałkowska № 22**

— TELEFONY: Nr. 55-15 i 68-30. —

SKŁAD BRONI „SPORT”

ORAZ WARSZTATY REPARACYJNE

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Chmielna 33, tel. 226-13

w pobliżu Dworca Głównego

Polecamy: Broń, amunicję oraz rewolwery.

Na składzie stale duży wybór broni używanej.

Katalogi wysyłamy na żądanie.

Kupującym od 100 do 200 zł.—5% rabatu, wyżej 200 zł.

—10% rabatu.

WYSYŁKA ZA ZALICZENIEM.



Wydział Powiatowy w Nieświeżu

ogłasza

KONKURS

na stanowisko 2-ch techników drogowych i 1-go technika budowlanego. Do tych stanowisk przywiązane są uposażenia w/g X—IX stopnia płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Ubiegający się o posadę zechcą przysłać do Wydziału Powiatowego w Nieświeżu podania z odpisem świadectw z ukończenia szkoły, z poprzedniej pracy, poświadczanie obywatelstwa polskiego i własnoręcznie napisany życiorys.

Posady są do objęcia zaraz.

(—) Czarnocki

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Nieświecki.

Wydział Powiatowy w Świeciu,
woj. Pomorskie

rozpisuje

KONKURS

na wakującą od 1 kwietnia r.b.

posadę młodszego technika drogowego z ukończoną szkołą techniczną.

Oferty z dołączeniem życiorysu, odpisami świadectw i podaniem żadanego odszkodowania nadesłać należy do Wydziału Powiatowego w Świeciu w terminie do 15 lutego 1928 r.

STAROSTA

(—) *Kowalski.*

Tymczasowy Zarząd powiatu w Kołomyi

ogłasza **KONKURS**

na posadę:

I) Sekretarza Wydziału Powiatowego z poborami VIII a względnie VII-a stopnia służbowego urzędników państwowych.

II) Inspektora samorządu gminnego (lustratora) z poborami od X do VIII stopnia służbowego urzędników państwowych zależnie od kwalifikacji.

Warunki przyjęcia:

- ad I. 1) Nieprzekroczony 40 rok życia,
2) Obywatelstwo polskie,
3) Ukończone studia prawnicze,
4) Znajomość języka ruskiego,
5) Trzyletnia praktyka w służbie samorządowej lub państwowo-administracyjnej.
Pomoc w uzyskaniu mieszkania zapewniona.
- ad II. 1) Nieprzekroczony 40-ty rok życia,
2) Obywatelstwo polskie,
3) Wykształcenie średnie,
4) Znajomość języka ruskiego,
5) Trzyletnia praktyka w służbie samorządowej lub państwowo-administracyjnej.
- ad I i II. Po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacja.

Podania własnoręcznie pisane z metryką urodzenia i chrztu z odpisami świadectw, oraz curriculum vitae należy wnieść do Tymczasowego Zarządu powiatowego do dnia 1 marca 1928 r.

Kołomyja dnia 23/I. 1928 r.

Kierownik Tymczasowego Zarządu powiatowego
Starosta: *Dr. Skwarczyński m. p.*

NAGRODZONA ZŁOTYM MEDALEM
NA JUBILEUSZOWEJ WYSTAWIE W POZNANIU 1926 ROKU
NAJWIĘKSZA POWIATOWA SZKÓŁKA DRZEW OWOCOWYCH
w Polsce

poleca na sezon wiosenny 1928 r.

	Cena za:		
	1 szt.	100 szt.	1000 szt.
	zł.	zł.	zł.
Jabłonie wysokopienne—170—180 cm.	3,—	280,—	2500,—
czereśnie „ — 180 „	3,80	350,—	—
jabłonie półpienne —120—160 „	2,—	180,—	1500,—
grusze „ —120—160 „	2,—	180,—	1500,—
czereśnie „ —150—160 „	3,—	280,—	—
morele krzaczaste	4,—	—	—
brzoskwinie „	4,—	—	—
w wyborowych odmianach			

Ilustrowany cennik wysyła bezpłatnie

BIURO SPRZEDAŻY

WYDZIAŁ POWIATOWY W RAWICZU

Województwo Poznańskie.

Telefon Nr. 59 i 60.

P. K. O. Poznań, Nr. 200 488.

**Wydział Powiatowy Sejmiku Powiatu
Siedleckiego**

ogłasza

KONKURS

na posadę sekretarza Wydziału Powiatowego.
Do posady tej przywiązane są pobory we-
dług VII—VI st. sł.

Posada do objęcia od 1. III. 1928 r.

Brane będą pod uwagę tylko oferty osób,
posiadających należyte kwalifikacje teoretyczne
i praktyczne z dziedziny samorządu, oraz grun-
towna znajomość ustawodawstwa.

Do oferty należy dołączyć w odpisie: 1) do-
wód obywatelstwa polskiego, 2) zaświadczenie
z poprzedniej pracy, 3) własnoręcznie napisany
życiorys, 4) świadectwa szkolne, 5) referencje.

Oferty należy nadsyłać do Wydziału Po-
wiatowego w terminie do dnia 1. III. 1928 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez od-
powiedzi.

Objęcie posady nastąpi na warunkach, usta-
lonych w statucie dla pracowników Samorządo-
wych, zatwierdzonym przez Władze Nadzorcze.

(—) Maćkowski

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta

**Zarząd Gminy Mizocz powiatu
Zdołbunowskiego**

ogłasza

KONKURS

na stanowisko lekarza weterynaryjnego w Mizoczu
z uposażeniem według VIII grupy płac urzędników
państwowych wraz z 15% dodatkiem komunalnym.
Oferty należy składać do Zarządu gminnego
w Mizoczu w terminie do dnia 15 lutego r. b.
i dołączyć dokumenty w oryginałach, względnie
uwierzytelnionych odpisach t. j.

- 1) dowody wykształcenia,
- 2) dowód obywatelstwa Polskiego,
- 3) własnoręcznie napisany życiorys,
- 4) świadectwo uprzednio odbytej praktyki
lekarskiej

Do obowiązków lekarza należy prowadzenie
Ambulatorjum weterynaryjnego i nadzoru nad
rzeźnią miejscową.

Przewodniczący Zarządu
Wójt Gminy Mizocz
J. Rudik.

Rada Miejska miasta Kalisza

ogłasza

KONKURS

na stanowisko Wice-Prezydenta miasta
Kalisza.

Kandydaci winni posiadać:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) nieposzlakowaną przeszłość,
- 3) wyższe wykształcenie techniczne,
i 4) gruntowną znajomość ustawodawstwa
samorządowego i conajmniej trzyletnią praktykę
samorządową.

Uposażenie Wice-Prezydenta około 1.000 zł.
miesięcznie.

Podania wraz z życiorysem i świadectwem
obywatelstwa polskiego, oraz odpisami świadectw
z odbytych studjów wyższych i z poprzedniej służ-
by samorządowej, jak również z powołaniem się
na referencje znanych powszechnie osób lub in-
stytucyj, należy nadsyłać do Magistratu miasta
Kalisza w terminie do dnia 15 lutego 1928 roku.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez od-
powiedzi.

Stanowisko jest do objęcia od zaraz.
Kalisz, dnia 18 stycznia 1928 roku.

Prezes Rady miejskiej
(—) St. Bzowski.